Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III. II.

ROK XV. Kraków, niedziela 8 maja 1932 Nr. 124

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-8(
Konto czekowe PKO w Krakowie 409.638.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Zamach rewolwerowy na prezydenta Francji Doumera

Sprawcą zamachu — emigrant rosyjski, lekarz

Stan prez. Doumera jest ciężki, lecz nie beznadziejny

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

PARYŻ. 6. 5. (B) Godz. 17. NA PREZYDENTA REPUBLIKI FRANCUSKIEJ DOUMERA DOKONANO DZIŚ PO POŁUDNIU ZAMACHU REWOLWEROWEGO, SKUTKIEM CZEGO PREZYDENT ZOSTAŁ CIĘŻKO RANNY. SPRAWCA ZAMACHU, PEWIEN ROSJANIN, ZOSTAŁ UJĘTY. STAN RANNEGO PREZYDENTA JEST BEZNADZIEJNY. BLIŻSZYCH SZCZEGÓŁÓW NARAZIE BRAK.

* * *

Poniżej podajemy telegramy z Paryża w porządku chronologicznym:

Paryż. 6. 5. PAT. Dziś popołudniu w chwili, gdy prezydent republiki Doumer otoczony przez b. kombatantów, znajdował się na międzynarodowej wystawie książki, nieznajomy osobnik rzucił się na niego, dając 5 strzałów z rewolweru. Prezydent został raniony trzema kulami. Ranny jest także znany pisarz francuski Claude Farrere. Morderca został rozbrojony. Jest nim Rosjanin Paweł Gugulew, doktor medycyny. Morderca został oddany do dyspozycji władz. Doumer odniósł m. in. ciężką ranę w głowę. Farrere ranny jest w rękę. Obaj ranni zostali przewiezieni do szpitala Beaujon.

Paryż. 6. 5. PAT. Prezydent Doumer jest umierający.

Londyn. 6. 5. PAT. Z Paryża donoszą, że jest jeszcze nadzieja utrzymania przy życiu prezydenta Doumera.

Bliższe szczegóły zamachu

Paryż. 6. 5. (B) Zamachu na prezydenta Doumera dokonano na wystawie książek, urządzonej staraniem literatów francuskich, dawnych uczestników wojny. Prezydent Doumer przybył na wystawę w towarzystwie szefa kancelarji wojskowej. Po zwiedzeniu pierwszej sali, gdy prezydent w licznem otoczeniu wybitnych osobistości przeszedł do drugiej sali, wystąpił naprzeciw pewien mężczyzna i oddał do prezydenta 5 strzałów rewolwerowych, z których dwa były celne.

Złoczyńca oddał jeszcze jeden strzał, który zranił w ramię znanego literata francuskiego Claude Farrere'a.

Ranny prezydent brocząc obficie krwią upadł na ziemię i stracił przytomność. Ciężko rannego prezydenta przewieziono natychmiast do pobliskiego szpitala Beaujon. Na sali powstało wielkie zamieszanie, podczas którego zbrodniarz usiłował zbiec został jednak przez szefa policji paryskiej dopędzony, rozbrojony i oddany w ręce policji.

W chwilę po zamachu przybył do szpitala premier Tardieu i minister spraw wewnętrznych Mahieu a później żona prezydenta.

* * *

Paryż 6. 5. (B) Natychmiast po przywiezieniu prezydenta do szpitala Beaujon dokonano na nim transfuzji krwi. O godz. 18 wydano biuletyn, wedle którego stan prezydenta jest bardzo poważny. Do łoża chorego przybył również sławny chirurg francuski prof. Gosset Stwierdził on, że stan prezydenta jest poważny, jednak nie beznadziejny. Jedna z kul przeszyła prezydentowi usta na wylot, druga utkwiła pod łopatką. Reszta ciała nie została trafiona. Po przybyciu prof. Gosseta prezydent odzyskał przytomność. O godz. 18 dokonano operacji.

* * *

Paryż 6. 5. (B) Aresztowany sprawca zamachu na prezydenta Doumera jest Rosjaninem z pochodzenia. Jest on z zawodu lekarzem. Z



Prez. Doumer

pierwszych jego zeznań wynika, że należy do organizacji anarchistycznej, czyni jednak wrażenie, jakoby był niespełna rozumu. Jest on silnym, wysokim mężczyzną, którego z trudem tylko zdolano ubezwładnić.

Wrażenie w Paryżu

Paryż 6. 5. PAT. Wiadomość o zamachu na prezydenta Doumera rozeszła się z błyskawiczną szybkością, powodując wszędzie niebywałe poruszenie. O godz. 5-tej popołudniu ukazały się na mieście nadzwyczajne dodatki podające szczegóły zamachu, wyrażając równocześnie życzenie szybkiego powrotu do zdrowia prezydentowi. Na ulicach gromadzą się tłumy publiczności, gorączkowo omawiając dokonany zamach. Koło kliniki, w której znajduje się obecnie prezydent, napływ publiczności jest tak wielki, że musiano zarządzić specjalną służbę policyjną dla zachowania porządku. Morderca przesłuchiwany jest obecnie przez władze policyjne w obecności prokuratora generalnego republiki oraz prefekta policji paryskiej.

Pierwszy biuletyn lekarski

Paryż 6. 5. PAT. O godz. 16-tej lekarze po gruntownem zbadaniu prezydenta, wydali następujący biuletyn: „Prezydent został raniony kulą w tył głowy za uchem oraz drugą kulą, która utkwiła również w głowie pod uchem. Początkowo sądzono, że prezydent został trafiony również i w brzuch trzecim nabojem. Badanie nie wykryło jednak żadnej rany w dolnej części ciała. Prezydent dotychczas jest nieprzytomny. Wypowiedział tylko kilka niezrozumiałych słów. W klinice, do której został natychmiast po zamachu przewieziony, zastosowano transfuzję krwi dla wzmocnienia pacjenta. U łoża prezydenta znajduje się zięć, przybyli również premjer Tardieu w towarzystwie kilku ministrów.

Drugi biuletyn

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 6. 5. (B) Po operacji wydany został następujący biuletyn o stanie zdrowia prez. Doumera: Prezydent Doumer trafiony został dwiema kulami, z których jedna ugodziła podstawę czaszki, druga zaś trafiła w prawe ramię przecinając tętnicę. Dokonano dwukrotnej transfuzji krwi. Za pierwszym razem wstrzyknięto pacjentowi 450 cm. sześc., a potem 500 cm. sześc. krwi. Prezydent jest bardzo wyczerpany. Stan jego jest poważny.

* * *

Paryż. 6. 5. PAT. W ostatniej chwili donoszą, że stan prezydenta Doumera jest ciężki, aczkolwiek rany przezeń otrzymane, nie zagrażają życiu.

(Dalsze telegramy wewnątrz numeru).

Co będzie z dolarem?

Amerykanom spodobał się śmiały eksperyment walutowy Wielkiej Brytanji, która zniosła wymienialność funta szterlinga na złoto i wywołała tym krokiem perturbacje w światowej polityce pieniężno- kredytowej. Ta sama Ameryka, która na swym sztandarze wypisała hasło o wiecznej trwałości swej „prosperity", która w imię tego optymizmu urządzała tak częste widowiska uliczne, na których „palono", „wieszano" lub „topiono" kryzys gospodarczy ku olbrzymiej uciesze ulicznej gawiedzi, która wreszcie nigdy nie chciała uwierzyć zapewnieniom, że jej kryzys nie ma charakteru lokalnego, konjunkturalnego, lecz pozostaje w ścisłym związku z światową depresją ekonomiczną, — ta Ameryka obserwowała nie bez pewnej zazdrości wysiłki Anglji w kierunku przełamania przesilenia, podziwiała stoicką cierpliwość i wysoką klasę dyscypliny społeczeństwa angielskiego podczas dramatycznych dni po 21 września u. r. i postanowiła wzorem Anglji zaryzykować „podobny" eksperyment. Podczas gdy jednak Anglja powzięła decyzję zawieszenia „goldstandardu" w ciągu 24 godzin, stawiając cały świat przed faktem dokonanym, a nadto nie rozszerzyła, a nawet ścieśniła podstawy działalności kredytowej, to Ameryka pozwala światu przygotować się na możliwość dewaluacji dolara, a ponadto uchwała Izby Reprezentantów przewiduje powiększenie obiegu banknotów dolarowych z dotychczasowej ilości 5.46 miljarda do 9 miljardów dolarów. Tego rodzaju polityka walutowa doprowadziłaby niechybnie do inflacji, albowiem z chwilą wzmożenia obiegu pieniężnego i przeniknięcia do świadomości ogółu przeświadczenia, iż dolar opuścił dotychczasową podstawę emisyjną, — wzrośnie zaniepokojenie posiadaczy dolarów nietylko w Ameryce, ale i na całym świecie, powodując masową wędrówkę dolarów z wszystkich krajów do Ameryki i odpływ złota z amerykańskiej instytucji emisyjnej. Olbrzymia popularność dolara amerykańskiego uczyniła go już oddawna wartością zabezpieczającą oszczędności przed spadkiem wartości, to też obecne zamierzenia inflacyjne rządu Stanów Zjednoczonych mogą nietylko osłabić zaufanie do dolara, ale i spowodować ucieczkę od niego ze strony wszystkich dotychczasowych posiadaczy.

Prócz tego wywołałaby inflacja dolara daleko sięgające przemiany w światowej sytuacji pieniężnej. Nie należy bowiem zapominać, że z chwilą dewaluacji funta szterlinga wzrosło ogromnie zaufanie do dolara i szereg banków emisyjnych, których systemy monetarne oparte są na pokryciu kruszcowo- dewizowem, posiada znaczne ilości dolarów, jako dewiz wysokocennych, równych złotu i stanowiących narówni ze złotem pokrycie emisji banknotów. Dewaluacja dolara oznaczałaby zatem nie tylko likwidację zapasów dolarowych ze strony tych instytucyj emisyjnych, która to likwidacja nie obeszłaby się naturalnie bez pewnych strat kursowych, ale i koniec systemu tzw. gold exchange standardu tj. systemu pokrycia kruszcowo- dewizowego, albowiem po dwukrotnych wypadkach dewaluacji najpotężniejszych walut świata tj. funta szterlinga i dolara nie miałyby banki te już zaufania i do innych walut, mimo ich obecnego korzystnego kursu. Likwidacja zaś systemu pokrycia kruszcowo- dewizowego oznaczałaby dalsze pogłębienie procesu deflacyjnego, albowiem działalność kredytowa banków emisyjnych musiałaby się dostosować do poziomu światowego wydobycia i zapasów złota na cele monetarne a wiadomo jest przecież choćby z teorji prof. Cassela, że produkcja i zapasy złota są zupełnie niewystarczające i rozmiary działalności gospodarczej świata przewyższają niewspółmiernie wzrost produkcji złota na cele monetarne.

Trzecie niebezpieczeństwo groziłoby światu z powodu dewaluacji dolara ze strony obrotu towarowego. Nie ulega wątpliwości, iż Stany Zjednoczone rozwiną gwałtowny eksport, mając w ręku premję eksportową w formie wysokości różnicy disagio dolara, a więc około 35 proc., z drugiej zaś strony spadek siły nabywczej dolara będzie stanowił doskonałą ochronę przeciwko importowi do Stanów Zjednoczonych, podobnie jak dewaluacja funta szterlinga zmniejszyła import do Anglji. Nie należy przytem zapominać, że Stany Zjednoczone są największym wierzycielem świata i z tytułu tej roli winny umożliwić krajom dłużniczym spłatę ich zobowiązań w towarach. Jeśli zatem Stany Zjednoczone nietylko utrudnią przywóz towarów z tych krajów, ale i zwiększą swój eksport i temsamem konkurować będą z krajami dłużniczemi na światowych rynkach towarowych, wówczas świadomie pogorszą ich sytuację gospodarczo- finansową i w dalszym ciągu uniemożliwią im spłacenie długów. Jest zatem rzeczą niemal pewną, że w ślad za dewaluacją dolara i temsamem zwiększoną ekspansją eksportową Stanów Zjedn., przy zmniejszonych możliwościach importu do Stanów, posypią się zarządzenia odwetowe ze strony krajów tem dotkniętych, w formie zwyżek ceł, zakazów przywozu, premij dumpingowych etc. etc., co może doprowadzić do dalszego zaostrzenia się sytuacji gospodarczej świata i w dalszej konsekwencji do szeregu moratorjów ze strony państw finansowo słabszych.

Obniżenie wartości dolara stanowić może prócz tego zachętę do spłacania długów przez obywateli krajów europejskich i ten fakt może spowodować np. katastrofę dla Niemiec, których sytuacja dewizowa jest tak opłakana, że już spłata 100 miljonów dolarów pozbawić może markę niemiecką wogóle pokrycia, a długi prywatne Niemiec na rzecz Stanów Zjednoczonych przekraczają znacznie sumę 200 miljonów dolarów. Przecież właśnie dewaluacja funta szterlinga spowodowała naprężenie sytuacji dewizowej Banku Rzeszy, albowiem obywatele niemieccy w obawie przed ewentualną zwyżką kursu szterlinga spłacali częściowo swe długi wobec Anglji, zyskując na różnicy kursowej, ale i naciskając na portfel dewizowy instytucji emisyjnej Niemiec. Z tej zatem strony może również grozić szczególnie Niemcom niebezpieczeństwo odpływu dewiz i kto wie, czy w ślad za ewentualną dewaluacją dolara nie poszłyby i Niemcy tembardziej, że idea porzucenia parytetu złota marki niemieckiej posiada dużo zwolenników wśród poważnych ekonomistów niemieckich (Carl Kramer, Egon Bandmann etc.). Taki krok Niemiec, za któremi poszłyby i inne kraje, uzupełniłby obóz zwolenników „papierowej waluty", tj. nie opartej na wymienialności na złoto i obóz ten niewątpliwie zmusiłby Francję do rewizji jej dotychczasowej polityki finansowej.

* * *

Jak już wczoraj zaznaczyliśmy, mogłaby dewaluacja dolara dotknąć tylko posiadaczy prywatnych w Polsce. Banki prywatne nie posiadają u nas znaczniejszych zapasów dolarów, albowiem zaufanie społeczeństwa do złotego pozostało niewzruszone, o czem świadczy ilość wkładów oszczędnościowych, opiewających na złote. Również nasza instytucja emisyjna posiada w swym portfelu dewizowym przeważnie franki francuskie, a łączna ilość wszystkich walut wynosi zaledwie ponad 40 milj. złotych. Dzięki rozumnej i przewidującej polityce Banku Polskiego likwidowano zapasy walut i pokrycie złotego stanowi obecnie w przygniatającej przewadze kruszec złoty. Dewaluacja dolara nie mogłaby się zatem odbić na naszej sytuacji finansowej a i obrót towarowy z Stanami Zjednoczonemi nie jest tak żywy, aby z tej strony mogło nam grozić jakieś niebezpieczeństwo.

Są to wszystko naturalnie przypuszczenia, na wypadek, gdyby dewaluacja dolara była kwestją przesądzoną. Tymczasem w tym kierunku powzięta została dopiero uchwała przez Izbę Reprezentantów. Uchwałę tę musi zatwierdzić Senat amerykański który zbierze się dopiero za 4 tygodnie, a jak słychać, większość Senatu odnosi się bardzo wrogo do tej uchwały. Jeśliby zaś mimo to uchwała ta została zatwierdzona przez Senat, wówczas zawiesi ją niezawodnie prezydent Hoover, będący zasadniczym przeciwnikiem wszelkich pomysłów zmniejszenia wartości dolara.

Uchwała Izby Reprezentantów, — niezależnie od tego, czy zostanie zrealizowana, czy też nie, — jest wymownym dowodem zniecierpliwienia, jakie ogarnęło społeczeństwo amerykańskie wobec bezskuteczności dotychczasowych wysiłków w walce z kryzysem. Brak cierpliwości jest najgorszem podłożem dla tak delikatnych operacyj, jak eksperymenty walutowe. Tylko zadziwiająca cierpliwość uratowała Anglję od stoczenia się w przepaść inflacji i tylko cierpliwość społeczeństwa amerykańskiego zdoła Amerykę uchronić od inflacji dolara.

Wobec dotychczasowego zachowania się publiczności amerykańskiej należy wyrazić przypuszczenie że nerwy wezmą górę nad rozsądkiem, a wówczas Ameryka odczuje, może po raz pierwszy od niepamiętnych czasów ten smak, jaki odczuwało szereg krajów europejskich, w latach powojennych, kiedy panowały nerwy. Uchwała Izby Reprezentantów nie oznacza bowiem żadnego wysiłku pozytywnego. Na taki wysiłek mogłaby się Ameryka zdobyć tylko, podczas konferencji lozańskiej na której powinna oświadczyć swą gotowość zlikwidowania fikcji długów wojennych.

Taki krok stanowiłby dopiero pierwszy, uczciwy i szczery wysiłek w kierunku opanowania kryzysu amerykańskiego, który wszak jest tylko fragmentem kryzysu światowego.

JÓZEF DIAMENT

Dolar na giełdzie warszawskiej

Warszawa. 6. 5. Sin. Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej tendencja dla dewiz przeważnie słaba. Zapotrzebowanie na dewizy było nieco zwiększone. Ze względu na kolosalną podaż banknotów dolarowych kurs obniżył się do 8.85, zaś wypłata telegraficzna na Nowy Jork wynosiła 8.92.

Powrót wiceministra Koca

Warszawa. 6. 5. Sin. W dniu dzisiejszym powrócił do Warszawy wiceminister Koc, który został przyjęty przez premjera Prystora i wicepremjera Zawadzkiego.

Błachowskiemu cofnięto zapomogę b. więźnia politycznego

Warszawa. 6. 5. Sin. Błachowski, morderca dyr. Koehlera **który otrzymywał 125 zł. miesięcznie** tytułem wsparcia, jako b. więzień polityczny, otrzymał zawiadomienie, że wsparcie to zostało cofnięte. Błachowski widział się już ze swym obrońcą adw Gackim i rozmawiał z nim w asystencji prokuratora.

Krwawa bójka na targu rybnym

Warszawa. 6. 5. PAT. Dziś, w godzinach rannych na bazarze Janasza, przy ul. Rynkowej 11 wynikła krwawa bójka między handlarzami ryb Janem Wójcikiem a Majerem Gruszką. W obronie własnej Jan Wójcik wyjął rewolwer. **W czasie szamotania padł strzał, który ranił śmiertelnie Itę Wajchenbergową.** Na wieść o wypadku zgromadzeni handlarze ryb rzucili się na Wójcika i jego żonę, bijąc ich deskami i odważnikami. Zaalarmowana policja położyła kres krwawej awanturze Wójcika w sanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Burza w senacie amerykańskim

Hoover ostro krytykuje kongres. — „Ameryce potrzebny Mussolini". — Akcja inflacyjna kongresu

Waszyngton. 6. 5. PAT Wczorajsze posiedzenie senatu było **bardzo burzliwe.** Orędzie prezydena Hoovera do kongresu **wywołało wielkie wrażenie.** Prezydent w orędziu swem domaga się przeprowadzenia oszczędności na **ogólną sumę 700 milionów dolarów.** Zdaniem **prezydenta Hoovera kraj jest w stanie popłochu z powodu nieudolności kongresu,** który nie **może** zrównoważyć budżetu oraz z powodu **usiłowań inflacyjnych.** Proponowane przez prezydenta oszczędności wraz z wprowadzeniem nowych podatków i opłat w wysokości 1 miljarda mogą zrównoważyć budżet.

W dyskusji jaka się rozwiązała zabrało głos szereg mowców, ostro **atakując rząd.** Przywódca demokratów w senacie **Robinson** zaznaczył, iż błędna polityka rządu ponosi winę za obecną sytuację. Natomiast przywódca demokratów w izbie reprezentantów Rainey uważa, że orędzie Hoovera jest tylko **pierwszym jego występem w kampanji wyborczej.**

Duże wrażenie wywołało też oświadczenie sen. **Reeda,** który zaznaczył że o ile Stany Zjedn. nigdy przedtem nie odczuwały potrzeby człowieka takiego, jak Mussolini, to **obecnie potrzeba taka istnieje.** Koła oficjalne wyjaśniają, że wrażenie, wywołane akcją inflacyjną kongresu, jest niezwykłe. Kongres proponuje oszczędności jedynie w wysokości 42 miljonów dolarów. zamiast 200 miljonów. Uchwalenie stabilizacji na poziomie jego wartości z r. 1926 **otworzy możliwość bezpośredniej inflacji.**

Dymisja gabinetu austrjackiego

Następcą Burescha — Dollfuss lub faszysta Rintelen

Wiedeń 6. 5. (W) Dziś przedpołudniem **odbyła się rada ministrów, na której postanowiono zgłosić dymisję całego rządu.** Krok ten powzięty został w tym celu aby uniknąć rozwiązania parlamentu i nowych wyborów, które rząd austrjacki uważa w chwili obecnej za **szkodliwe dla całokształtu polityki wewnętrznej** a przedewszystkiem zagranicznej.

Natychmiast po posiedzeniu rady ministrów kanclerz związkowy dr. Buresch udał się do prezydenta związkowego Miklasa i złożył **dymisję całego gabinetu. Prezydent Miklas przyjął dymisję,** prosił jednak rząd o dalsze sprawowanie agend. Bezpośrednio potem prezydent Miklas rozpoczął pertraktacje z przywódcami stronnictw.

Koła parlamentarne sądzą, że następcą dra Burescha będzie obecny min. rolnictwa **dr. Dollfus,** należący do lewego skrzydła partji chrześcijańsko- społecznej, lub faszyzujący członek partji chrześcijańsko- społecznej namiestnik Styrji **Rintelen. W drugim wypadku do gabinetu Rintelena miałby wejść jeden z narodowych socjalistów.** Koła socjalistyczne zapowiadają, że rząd Rintelena uważałyby za gabinet bojowy.

Tortury w podziemiach japońskiego konsulatu w Charbinie

Moskwa. 6. 5. PAT. „Tass" donosi z Chabarowska: Niektórzy z pośród zgórą 100 obywateli sowieckich, aresztowanych w Charbinie pod zarzutem uprawiania akcji prowokacyjnej, są torturowani przez żandarmerję japońską **oraz policjantów białogwardyjskich** pozostających na służbie w policji chińskiej. Stwierdzono, że torturom został poddany m. in. wyższy urzędnik dyrekcji kolei wschodnio-chińskiej **Gajduk oraz jego żona,** urzędniczka tejże dyrekcji. Aresztowania dokonywane są głównie przez żandarmerję japońską, która po wstępnem przesłuchaniu w **podziemiach konsulatu generalnego japońskiego w Charbinie** przekazuje aresztowanych chińskiej policji śledczej.

Na znak protestu **przeciw nieludzkim metodom, stosowanym w czasie przesłuchiwania, przeciw złemu traktowaniu aresztowanych,** wreszcie z powodu niedostarczania aresztowanym obywatelom sowieckim aktów oskarżenia aresztowani **odmawiają przyjmowania pokarmu.** Policja wydała pod adresem prasy nakaz zachowania **całkowitego milczenia w tej sprawie.**

Moskwa. 6. 5. PAT. „Tass" donosi: Wobec aresztowania i znęcania się nad obywatelami sowieckimi w Charbinie, konsul generalny ZSRR w Charbinie **Sławucki wystosował do komisarza dyplomatycznego** w Charbinie pismo, w którem zaznacza, że kilkakrotnie już zwracał uwagę na **prowokacyjny charakter działalności rosyjskich policjantów białogwardyjskich,** którzy dokonywują aresztowań wśród obywateli sowieckich zupełnie niewinnych, usiłując ich samych oraz instytucje sowieckie kompromitować, **oraz poddają obywateli sowieckich najdzikszym torturom w celu zmuszenia ich do przyznania się do fikcyjnych zbrodni.** Konsul Sławucki w piśmie swem **energicznie protestuje przeciw bezprzykładnemu bezwstydowi policjantów białogwardyjskich** i wymienia przytem kilka ich nazwisk. Jedynie **w próbie zagrożenia stosunkom, istniejącym między ZSRR a Mandżurją oraz pokojowi na Dalekim Wschodzie** — głosi pismo protestacyjne — należy szukać motywów podobnej akcji prowokacyjnej, skierowanej obecnie bezpośrednio przeciw konsulatowi generalnemu ZSRR i przedstawicielowi ZSRR dyrekcji kolei wschodnio-chińskiej. Konsul Sławucki w zakończeniu swego pisma **składa odpowiedzialność na władze specjalnego odcinka prowincji wschodnio-chińskiej.**

PO ZAMACHU NA PREZYDENTA FRANCJI

Zemsta za — tolerowanie bolszewików...

Sprawca zamachu upośledzony na umyśle

Paryż. 6. 5 (B) Jak stwierdzono aresztowany sprawca zamachu na prezydenta Doumera Paweł Gugulew miał przy sobie notes, gdzie przy jego nazwisku figurował tytuł: „Ex-prezydent rosyjskiej organizacji faszystowskiej" Gugulew miał oświadczyć, że przybył specjalnie z Monaco, celem zamordowania prezydenta republiki francuskiej. W ten sposób chciał się zemścić na Francji za tolerowanie bolszewików i niewystąpienie przeciwko nim do walki.

7 ministerstwa spraw wewnętrznych komunikują, że Gugulew należy prawdopodobnie do anarchistów rosyjskich i wedle prawdopodobieństwa jest on upośledzony na umyśle. Słychać że był on już przed sześciu miesiącami wydalony z Francji, jako osobnik niespełna rozumu.

Telegram prezydenta Mościckiego

Warszawa, 6. 5. PAT. W związku z zamachem na prezydenta republiki francuskiej Doumera p. Prezydent Rzeczypospolitej wysłał depeszę treści następującej: *Jego Ekscelencja p. Doumer, Prezydent Republiki Francuskiej, Paryż. Głęboko dotknięty wiadomością o zamachu na Waszą Ekscelencję spiszę przesłać wyrazy najgłębszej sympatji oraz najserdeczniejsze życzenia prędkiego wyzdrowienia, które składam wraz z całą Polską. Podpisany: Ignacy Mościcki.*

—oSo—

Wstęp do podrożenia paszportów

Warszawa 6. 5. (Sin) Min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z min skarbu wydało dziś okólnik do wojewodów w sprawie **wydawania paszportów zagranicznych. Okólnik przypomina konieczność ścisłego przestrzegania obowiązujących przepisów przy wydawaniu paszportów i daleko idących ograniczeń przy wydawaniu paszportów ulgowych. Ministerstwo zaleca szczególną ostrożność przy wydawaniu paszportów bezpłatnych lub ulgowych.** Zarządzenie to uzasadnione jest ciężkim stanem bilansu platniczego. **Niezależnie od tego ukaże się w najbliższych dniach zarządzenie ministra skarbu o podwyższeniu opłat za paszporty.**

Morderstwo erotyczne na stokach Cytadeli warszawskiej

Warszawa 6. 5. (Sin) Dziś w nocy miało miejsce w Warszawie morderstwo na tle erotycznem. Oto jeden z wartowników Cytadeli zauważył przy inspekcji leżącą w kałuży krwi młodą dziewczynę. Sprowadzony lekarz stwierdził, że **dziewczyna została naprzód zniewolona, a następnie zamordowana przez uderzenie cegłami i betonem wagi kilkunastu kg. w głowę.** Przy zamordowanej nie znaleziono żadnych dokumentów i tożsamości **jej nie zdołano** stwierdzić.

Co wykazała analiza rzeczy Gorgonowej?

Warszawa 6. 5. (Sin) Przez cały dzień wczorajszy i dzisiejszy dyr. Państwowego Zakładu Higjeny dr. Żmigrod wespół z drem Hirschfeldem poddawali szczegółowej analizie 9 przedmiotów, dostarczonych ze Lwowa w związku z morderstwem popełnionem na śp. Zarembiance. Dziś o godz. 3 popołudniu analiza została ukończona, poczem rzeczone objekty odesłano do Lwowa. **Wyniki analizy trzymane są w tajemnicy**

Odroczone procesy polityczne

Warszawa. 6. 5. Sin. Dziś na wokandzie sądu okręgowego znajdował się proces wytoczony przez prof. Rybarskiego redaktorowi „Gazety Polskiej" T. Hiżowi o sprawozdanie z procesu brzeskiego, gdzie określono zeznania Rybarskiego, jako świadomie kłamliwe. Na skutek niestawiennictwa świadka wiceministra Starzyńskiego proces został odroczony.

Dziś miała się odbyć rozprawa z oskarżenia Adolfa Nowaczyńskiego przeciwko p. Wielopolskiej o zniesławienie w druku. Również i ta rozprawa została odroczona.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

WYSTAWA DZIEŁ ARTURA SZYKA W KRAKOWIE

Jedyny współczesny iluminator rękopisów wybitny artysta żydowski Artur Szyk. po wielkich sukcesach osiągniętych we Francji. przedstawi Polsce owoc swej benedyktyńskiej pracy, dokonanej w przepięknej iluminacji 45 stron „Statutu Kaliskiego", Historji J. Waszyngtona, wykonanej na zamówienie rządu St. Zj. Am. Półn., Historji bohatera Simona Bolivara wyk. na zamówienie rządu Venezueli i szeregu kompozycyj minjaturowych oraz ilustracyj dla artystycznych wydawnictw francuskich. Otwarcie wystawy w Krakowie nastąpi w dniu 14 maja. Niewątpliwie wystawa iluminatora Szyka stanie się pierwszorzędną sensacją artystycznego życia Krakowa.

—ooo—

— **POŻEGNALNE WYSTĘPY. K. JUNOSZY-STĘPOWSKIEGO.** Znakomity artysta p Junosza-Stępowski, którego występy cieszyły się niezwykłem powodzeniem, kończy swą gościnę w dniu jutrzejszym. Dziś i jutro wieczorem powtarza teatr krakowski po cenach zniżonych Dymitra Mereżkowskiego „Car Paweł I". Jutro popołudniu „Żółta rękawiczka". W połowie przyszłego tygodnia wejdzie na repertuar poemat historyczny Antoniego Waśkowskiego „Makryna"

— **W PONIEDZIAŁEK „LOHENGRIN" WAGNERA PO CENACH ZNIŻONYCH.** Poniedziałkowe przedstawienie wieczorne wypełni powtórzenie arcydzieła Ryszarda Wagnera „Lohengrina". Czołowe partje odtworzą znakomici artyści opery stołecznej pp.: Platówna i Sowilski, Romanowski i Mazanek.

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** W najbliższych dniach rozpoczyna gościnne występy w Krakowie Warszawski żydowski teatr dramatyczny pod artystycznem kierownictwem Dr. Michała Weicherta W repertuarze swym ma ten wybitny zespół artystyczny utwory nowoczesnej klasycznej literatury żydowskiej i europejskiej. Reżyserami są: Marek Ornstein, Jakób Rotbaum i Jakób Sternberg, dekoracje wykonali Władysław Wajntraub i Andrzej Pronaszko — opracowanie muzyczne Henoch Kon, a układy choreograficzne Lea Rotbaumówna.

— **Z TEATRU DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.** Teatr Domu Żołnierza Polskiego wystawia dziś w sobotę i w niedzielę o godz. 7'30 wiecz. komedję z czasów wojny polsko bolszewickiej Mieczysława Fijałkowskiego pt. „Wierna kochanka", czyli „Cud nad Wisłą", a w niedzielę o godz. 3'30 pop z okazji Święta baonowego 5 baonu saperów odegra zespół amatorski 5 baonu saperów doskonałą komedję Henryka Zbierzchowskiego pt. „Kłopoty pana Złotopolskiego". Bilety wstępu na uroczyste przedstawienie 5 baonu saperów jak na przedstawienia teatralne D. Ż. P.

— **JESZCZE TYLKO CZTERY DNI** trwać będą wystawy w Pałacu Sztuki, na które składają się: ekspozycja zbiorowa „Plastyki" 'poznańskiej, wystawa zbiorowa Noworyty, Korpala i lwowskiego „Artes".

— **WYSTAWA JUBILEUSZOWA W. WODZINOWSKIEGO, WYSTAWY ZBIOROWE CYBISÓW, WALISZEWSKIEGO I ZBIOROWA WYSTAWA GRAFIKI TUROWICZA** zostaną otwarte dnia 15 maja w Pałacu Sztuki. Ponadto w kancelarji Towarzystwa będzie pomieszczona niezmiernie ciekawa wystawa przepysznych kart „Statutu Wiślickiego" Artura Szyka, głośnych dziś nietylko w Polsce. Kraków będzie więc miał znowu pierwszorzędną atrakcję artystyczną.

— **KOMITET KU UCZCZENIU 50-LECIA WINCENTEGO WODZINOWSKIEGO.** Z ramienia przyjaciół twórczości Wodzinowskiego zawiązał się komitet, w skład którego weszli najpoważniejsi przedstawiciele obywatelstwa krakowskiego. Komitet ten przygotowuje program uroczystości jubileuszowych, które rozpoczną się od otwarcia wielkiej wystawy znanego artysty w Pałacu Sztuki.

— **POPIS SZKOŁY NOWOCZ. BALETU E. K. HANDA,** odbędzie się dziś w sobotę dnia 7 bm. w sali **BOLOŃSKIEGO.** Wykonaną będzie **BAJKA** „O Złotem jabłku". w reżyserii E. K. Handa i z udziałem baletu E. K Handa. Początek o godz. 4-ej popoł.

Turyści z Polski pragną osiedlić się w Palestynie

Z Jerozolimy donoszą, że Egzekutywa sjonistyczna czyni starania, by turyści, którzy przybyli ostatnio do Palestyny i znaleźli możność stałego osiedlenia się w kraju, otrzymali zezwolenie na pozostanie w Palestynie. Znaczna liczba tych turystów otrzymała już prace w kolonjach rolniczych, alboteż w przemyśle. Po zatem znaczna jest liczba turystów, którzy przybyli do kraju z kapitałami i postanowili osiedlić się w Palestynie. Zwracał pozatem uwagę fakt, że w Jerozolimie odbyło się w jednym dniu 167 ślubów, głównie turystek, które przybyły do swych narzeczonych w Palestynie.

Komisja w sprawie Wadi Chawarit

Wysoki Komisarz Palestyny powołał do życia komisję złożoną z trzech osób celem zajęcia się sprawą osiedlenia Arabów w Wadi Chawarit. Do komisji weszli dyrektor planu rozwojowego French, członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej dr Hexter i Abdulla Samara jako przedstawiciel Arabów.

Chodzi tu o osiedlenie bezrolnych Arabów na tej części Wadi Chawarit, którą Keren Kajemeth wydzierżawił rządowi palestyńskiemu.

Pochód na grób Herzla

W dniu jutrzejszym urządza Organizacja sjonistyczna we Wiedniu dorocznym zwyczajem uroczysty pochód na grób Teodora Herzla Pochód rozpocznie się o godz. 9,30 rano, a wezmą w nim udział wszystkie organizacje sjonistyczne Wiednia. Nad grobem nastąpią przemówienia i defilada.

DZIEŃ POLITYCZNY

Zmiana na stanowisku posła polskiego w Berlinie?

„Kurjer Poznański" donosi z Berlina na podstawie informacji z miarodajnego źródła, że odwołany został poseł polski w Berlinie, minister Wysocki. Minister Alfred Wysocki objął placówkę w Berlinie na początku lutego ub. r. tak, że urząd swój sprawował tylko rok i kwartał. Jako następca ministra Wysockiego ma być wyznaczony dr. Michał Sokolnicki, dotychczasowy poseł polski w Kopenhadze. Min. Sokolnicki placówkę swoją w Kopenhadze objął dopiero we wrześniu ub. roku.

Wedle „Kur, Poz." w berlińskich kołach politycznych przewidziana nominacja min. Sokolnickiego komentowana jest jako dalsza próba warszawskich kół oficjalnych, ażeby dojść do jakiegoś modus vivendi z Niemcami. Podobno otrzyma on w tym kierunku specjalne zlecenia. Czy próby te napotkają ze strony Niemiec na inne przyjęcie niż dotychczasowe, można bardzo wątpić. zwłaszcza w chwili, gdy więcej niż kiedykolwiek rząd niemiecki znajduje się pod naciskiem radykalnych kół prawicowych na skutek rezultatu wyborów, a nawet mówi się otwarcie o jego rekonstrukcji w kierunku prawicowym.

„Daily Express" pozbawiony będzie debitu w Polsce?

Wobec mistyfikacji, jakiej dopuścił się kosztem Polski angielski dziennik „Daily Express", umieszczając fałszywe wiadomości o rzekomych zamiarach Polski zaatakowania Gdańska, rozważana jest wśród miarodajnych czynników Polski możliwość zastosowania represyj za tę wrogą państwu propagandę. Nie jest wykluczone, że dziennikowi „Daily Express" odebrany będzie debit na terenie państwa polskiego.

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Sobota 8 wiecz.: „Car Paweł I".

Niedziela 3'30 pop. „Żółta rękawiczka"; 8 wieczór: „Car Paweł I".

TEATR POLSKI w KATOWICACH

Sobota 4 pop: „Halka" (dla szkół); 8 wiecz.: „Księżniczka Czardasza".

Niedziela 4 pop.: „Targ na dziewczęta"; 8 wiecz. „Księżniczka Czardasza"

TEATR POWSZECHNY
Dom Żołnierza Polskiego

Sobota 7'30 wiecz.: Wierna kochanka"

Niedziela 3'30 pop.: „Kłopoty pana Złotopolskiego"; 7'30 wiecz.: „Wierna kochanka".

Biję Żydów!

„Wiadomości Literackie" z 8 bm przynoszą na czele numeru silną nowelę Michała Choromańskiego pod powyższym tytułem. Dajemy z niej poniżej następujący fragment:

„...Był bardzo przyjemny poranek, ulice porosły złotą trawą, pachniało babiem latem i w powietrzu latały pajęczynki. W każdej bramie, wszystkich zaułkach i krętych uliczkach chodzili gromadkami chmarowcy i prosili każdego przechodnia. aby powiedział „Kukurydza". Jeżeli przechodzeń odpowiadał „Nu kukurudza. co znaczy? dlaczego niema być kukurydza?", był to nieomylny znak że jest Żydem, i natychmiast bito go po głowie kolbami. Jeżeli zaś przechodzień odpowiadał normalnie: „Kukurydza", nie dodając innych słów i prawidłowo wymawiając „r". ale pomimo to wzbudzał podejrzenie, kazano mu też na ulicy częściowo się rozebrać. ażeby przekonać się ostatecznie.

Lecz były to jeszcze fraszki. igraszki w południe bowiem łomami wysadzano żaluzje sklepów i drzwi prywatnych mieszkań, i na placu już płonął pomarańczowym ogniem wielopiętrowy skład manufaktury Izaaka Fischa. Wtedy obywatele miasta pochodzenia aryjskiego wyszli z chałup przedmieścia i przyłączyli się do żołnierzy atamana Chmary. — Wzdłuż naszej ulicy szły przekupki, niosły na plecach lustra, pod pachami zawiniątka i pudła z konfekcją damską. w rękach trzymały srebrne lichtarze. w lustrach zaś odbijało się błękitne niebo. Ale jeszcze przedtem, nim zaczęli rabować. kraść i zabijać, powyciągano z żydowskich mieszkań poduszki i pierzyny żołnierze bagnetami rozpruwali wnętrzności, i oto puch i pierze poczęły latać i opadać białą manną. Tam i ówdzie słychać było strzały. w bramie naszego domu wrzeszczała Żydówka, którą pocałować miało pokolei siedemnastu panów. Wieczorem gospodarz wrócił do domu po naboje i zwierzał mi się ze swoich przeżyć.

— Zabito już przeszło tysiąc Żydów — rzekł tkliwie i pokazał mi tuzin jedwabnych parasoli. — Weźcie ode mnie na pamiątkę ten jeden, a także ten zlarmany arytmometr. s k

Podziękowałem grzecznie i mnożąc tysiąc Żydów przez dwanaście parasoli, zapytałem:

— Czy dużo jeszcze zostało? o

Przez całą noc i dzień następny krzyczano „Gewałt" i „Sława"! w zamkniętych na wszystkie spusty i zapory bóżnicach i synagogach modlili się staruszkowie. cudotwórca rebe dostał nerwowej czkawki, więc lamentował i zawodził z gorszącemi pauzami. Dorożki konne zarekwirowano. rozparci w dorożkach, siedząc na kolanach jeden drugiemu, galopowali po mieście towarzysze broni atamana i śpiewali z przejęciem.

Jabłko me czewone,
Dokąd toczysz się?...
Chwyci Chmara w swoje szpony,
Wszystko skończy się!...

Na trzeci dzień, dowiedziawszy się o pogromie, z okolicznych wiosek w kierunku miasta ruszyli chłopi. Jechali z próżnemi wozami pomykali batem klacze, gdyż bali się spóźnić. W nocy nad miastem stała zorza..."

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Zwrot na lewo?

Przed jutrzejszemi wyborami we Francji

(K) W niedzielę odbędą się we Francji ściślejsze wybory do parlamentu, które rozstrzygną właściwie o obliczu politycznem Francji. Rezultat pierwszego głosowania, które się odbyło w ubiegłą niedzielę, przejął lękiem prawicę i orjentujący się w kierunku prawicowym obecny gabinet Tardieu'a. Jako trjumfator wyszedł z wyborów Herriot szef stronnictwa radykałów, który odrazu w pierwszem głosowaniu przeprowadził do parlamentu 60-ciu posłów. Także socjaliści z Leonem Blumem na czele mogą być zadowoleni z pierwszego głosowania, wprowadzili bowiem 40 posłów, zyskując w porównaniu z 1928 r. 250,000 głosów, które zdobyli głównie na komunistach, tracących coraz bardziej swe wpływy we Francji.

Sam Herriot występuje już teraz jako przyszły premjer Francji. Reporterzy wszystkich pism urządzają na niego prawdziwe polowanie, by wydobyć wywiady od przyszłego pana sytuacji Herriot, obawiając się, by reporterzy fałszywie nie interpetowali jego słów. uznał za stosowane udzielić „Petit Parisien“ niejako autorytatywnego wyjaśnienia, w którem czytamy: „Podczas całej kampanji wyborczej uni kałem wszelkiej polemiki osobistej. I teraz nie chcę polemizować, lecz stwierdzam, że w ostatniej mowie Tardieu'go w Belforcie wymieniono warunki, które dla lewicy nie są do przyjęcia. Pierwszym takim warunkiem jest współpraca radykałów z prawicą. Sądzę, że mam prawo, by mnie zrozumiano i nie odmówiono poparcia. Chcę przedewszystkiem uspokoić francuskich właścicieli książeczek oszczędnościowych. Za najważniejsze zadanie przyszłego rządu uważam więc porządny i uczciwie pomyślany budżet. Mogą więc wziąć udział tylko w takiej kombinacji rządowej, która wysuwa odpowiednich ludzi dla urzeczywistnienia tego zadania. Kto zastanawia się nad sytuacją, musi zrozumieć, że teraz nie mogę więcej powiedzieć.“

O polityce zagranicznej niema w tej deklaracji Herriota ani słówka. Nie trzeba się temu dziwić, wszak Herriot znany jest jako nieugięty zwolennik traktatów pokojowych i stanowczy przeciwnik ich rewizji. Nie ulega wątpliwości, że gdy Herriot dojdzie do władzy, polityka zagraniczna Francji nie ulegnie żadnej zmianie; aczkolwiek w partji radykalnej jest dość liczna grupa posłów, zajmujących jej lewe skrzydło, którzy dążyć będą do porozumienia się z Niemcami nawet za cenę daleko idących politycznych koncesyj.

Że prawica bardzo poważnie liczy się ze zwycięstwem Herriota, świadczyć może nagły zwrot głównego managera prawicy przy obecnych wyborach de Kerillisa, ongiś bardzo radykalnego socjalisty, a obecnie męża zaufania ciężkiego przemysłu francuskiego. P. de Kerillis w „Echo de Paris“, organie, który od miesięcy namiętnie zwalcza Herriotą nagle odkrył „wielką zręczność i czarujący magnetyzm“ wodza radykałów, i syreniemi pochlebstwami usiłował w ostatniej chwili odwieść Herriota od sojuszu ze socjalistami przy ściślejszych wyborach. Herriot okazał się jednak odpornym na te to spóźnione wyznanie miłości, a partja radykalna uchwaliła przy ściślejszych wyborach iść ręka w rękę ze socjalistami wychodząc z założenia, że najpoważniejszem zadaniem jest pogruchotanie prawicy. Także socjaliści proklamowali hasło walki z obozem prawicowym, wzywając swe organizacje prowincjonalne, by głosowały w tych okręgach, w których kandydat socjalistyczny niema szans przejścia, na kandydata radykałów.

Przed prawicą zjawiło się nagle niebezpieczeństwo dawnego kartelu stronnictw lewicowych, który już raz lewicy dopomógł do zwycięstwa. Zrozumiałą więc jest rzeczą, że prawicę ogarnęła panika. Tym nastrojem paniki nacechowane jest też przemówienie, które onegdaj Tardieu wygłosił przed mikrofonem. Przerażony premjer rzuca na ekran wyobraźni widmo inflacji zażegnanej swego czasu przez Poincarego. Gdy socjaliści znowu dojdą do władzy — a dojść muszą dzięki Herriotowi — wrócą z powrotem te upiorne widma przeszłości, kapitały się ukryją, długi się pomnożą, frank się zachwieje. a Francja straci swój autorytet na arenie międzynarodowej — przepowiada Kassandra — Tardieu.

Licząc się z tem, że „szary człowiek z ulicy“ nie da się sterroryzować, fatyguje prawica samego Poincarego piszącego obecnie ostatnie tomy swych pamiętników i ogłasza w „Intransigeant“ wywiad ze „zbawcą Francji i ojcem zwycięstwa nad Niemcami“. Poincare nawołuje do jedności narodowej i życzy sobie rządu, któryby skupił wszystkie partje umiarkowane tak z lewicy jak i prawicy. Nacisk kładzie Poincare na słóweczko „umiarkowane“, a chociaż nie wymienia socjalistów, to jednak rzuca swój autorytet na szalę wyborów, by swego Benjaminka tj. Tardieu'go wyratować z opresji.

Herriot napewno odpowie na te mowy wywiady, a narazie przewidują w Paryżu, że ściślejsze wybory ostatecznie zamanifestują stanowczy zwrot na lewo. Wedle horoskopów wyborczych wejdą radykali do parlamentu w sile 150 posłów, socjaliści wprowadzą do parlamentu 120 posłów, mniejsze zaś frakcje lewicowe Painlevego i dawnej grupy Brianda również wyjdą z wyborów wzmocnione, tak, że lewica będzie mogła sięgnąć po rządy we Francji. Herriot oświadczył bowiem całkiem stanowczo, że z grupą Marina nie wejdzie w żadną kombinację rządową — prawdopodobnym więc jest przyszły gabinet Herriota, cieszący się poparciem socjalistów



Komunistyczny kongres przeciw wojnie

Międzynarodowa prasa komunistyczna ogłasza odezwę podpisaną przez Romain Rollanda, Barbuse'a i Gorkija, wzywającą do licznego obesłania kongresu przeciw wojnie, który się odbędzie dnia 28 czerwca w rocznicę strzałów w Sarajewo. Do współuczestnictwa w kongresie wezwano organizacje metalowców robotników chemicznych i transportowych oraz cały szereg wybitnych literatów i uczonych, m. in. Bernarda Shawa, Alberta Einsteina, Henryka Manna, Teodora Dreisera, Uptona Sinclaira, Wellsa i innych.

FRANCISZEK WERFEL

Copyright by „Renaissance“ Stanisławów-Wiedeń

Rodzeństwo Pascarella

(Die Geschwister von Neapel)

113)

Autoryzowany przekład Leona Templera

Głosy naprawo i nalewo tuż za Gracją brzmiały coraz donośniej i zuchwalej: „Signorina, chwileczkę, signorina! Poco ten pośpiech? Wypijmy wino w Promessi sposi, tam na rogu! Chodź pani z nami do kina, signorina!“ Obaj chłopcy, na ostatni guzik wystrojeni sklepowi filacy z kędzierzawemi nastrzępionemi czuprynami dopędzili ją, szli obok niej, w twarz puszczali jej dym papierosów; jeden z młodzieńców śmiało dłonią objął jej kibic, drugi wziął Grację pod ramię Nie było to wcale takie groźne ani nieprzyjemne. Gracja zataczała się lekko odurzona Ale dzwonek tramwaju niecierpliwił się i Gracja w ostatniej chwili wyrwała się z objęć towarzyszy; inne ramiona dźwignęły ją na pomost — wóz ruszał już Bez oporu przylgnęła do niskiej tylnej ściarki to tu to tam popychana kolebiącą jazdą.

Starszy pan uważnie przyglądał się pogrążonej w zamyśleniu Gracji. Bardzo podobny był do ojca, ale do ojca czułego. który nie istniał przecież Chociaż konduktor podszedł do niej, Gracja nie ruszała się wcale. Bilet kupił za nią ów starszy pan. Nie dziękując, wzięła od niego bilecik. Dobry pan nie spuszczał z niej oczu troskliwych Po chwili wyjął z kieszeni srebrne pudełeczko i poczęstował ją czarnemi lepkiemi cukierkami: „Pani słabo jakoś signorina. Niech pani spróbuje tych cachous! To cudowny środek Przynajmniej co do mnie. Przytem niewinny zupełnie“ Gracja odłamała z pozlepianej masy jedną pastylkę. Obcy pan zachęcał: „Więcej, signorina, trzy, cztery, pięć, tyle trzeba właśnie Kiedy zjem pięć jestem jak nowourodzony człowiek“. Gracja wzięła pięć sztuk, wszystkie naraz włożyła do ust chociaż przejmowały ją wstrętem Pan o wąsach podkręconych jak u ojca schował śród objawów zadowolenia cudowny środek: „Teraz przez kilka chwil zaczekać musimy na skutek“. Z naprężoną i triumfującą ciekawością przypatrywał się twarzy dziewczęcia, tymczasem wóz potykając się wjeżdżał coraz głębiej w miasto, mijał gromadnie obstawione przystanki, głośno dzwonił, hałasował i zmieniał rojowiska ludzi

„A więc, pomogło,“ — dopytywał się dobroczyńca, kiedy upłynął już doskonale mu wiadomy, oznaczony czas oddziaływania Gracja nie mogła zaprzeczyć: „Tak jest, dziękuję, zdaje mi się że pomogło“. Uznaniem tem widocznie ucieszony nieznajomy skory był do nowych usług: „Czy mogę pani podać nazwę tego środka, signorina? To towar angielski. Proszę nie zapomnieć! Dostanie pani tylko w Farmacia Inglese, Via Filangieri“. Powtórzył śmieszne gadulskie słowo; chociaż angielskie, Gracja nie mogła zapomnieć go, bo nie ogarnęła go wcale. Jakże natłoku pełne były ulice! Święto, ach tak, a wcale nie zauważyła tego dotychczas. Troska staruszka o Grację nie ustawała: „Czy stanęła pani u celu, Czy pani tu wysiada?“ Dlaczegóżby nie miała wysiąść tu? Zeskoczyła ze stopnia. Stateczny pan, tęgi, zupełnie jak ojciec, poszedł za nią krokiem chyżym. Chwiejnie oglądnęła się. Ojca — przyjaciela przejął lęk: „Wciąż pani jeszcze jest wyczerpana, signorina. Czy mogę panią taksówką odwieźć do domu?“ Na myśl o sto mil odległej Via Concordia Gracja energicznie zaprzeczyła ruchem głowy Potem przyśpieszyła kroku i starała się popłynąć z prądem ludzi: Opiekun u jej boku nie przestawał dowiadywać się litością zdjęty: „Ach, signorina, mieszka pani tam, na Corso, co?“ — „O nie, nie mieszkam tam“.

Spora część gromady znikała w budynku stacyjnym kolejki linowej di Montesanto: „Rozumiem“ zapalał się staruszek — „wybiera się pani kolejką na Vomero. To mi rozsądne mieszkanie! Najlepsze powietrze w Neapolu Proszę tu poczekać, signorina! Nie ścierpię żeby pani pchać miała się w ogonku: Za chwilę będzie pani miała bilet“ I miły sobowtór tatuśka rzezkiemi i niedbającemi o nic pchnięciami łokci utorował sobie drogę w tło-

Minister Milsztein, zięć Rotszylda

Pan młody pochodzi z chasydzkiej rodziny warszawskiej. — Pierwsza żona Milsztejna była arystokratką belgijską. — Baron Edmund Rotszyld i hrabia Chłapowski jako drużbowie

W uzupełnieniu naszej onegdajszej wiadomości o ślubie min. Milszteina z córką paryskiego Rotszylda, przynosimy poniżej dalsze interesujące szczegóły.

P. Anatol Milsztein jest potomkiem starej warszawskiej rodziny chasydzkiej, a jego młoda małżonka jest córką Roberta Rotszylda, bratanka Edmunda Rotszylda, ojca kolonizacji palestyńskiej“.

Milszteinowie należą — jak donosi „N. Przegląd“ — do starych szanowanych rodów chasydzkich. Od dawien dawna zajmują się handlem drzewnym. Ojciec Anatola Milszteina ma trzech synów. Najstarszy z nich Wolf mieszka w Tomaszowie, gdzie cieszy się wielkiem poważaniem.

Drugiego syna zwano dawniej na Solcu (przedmieście Warszawy) Szmulem. Przeszedł on na katolicyzm i obecnie nazywa się Stanisław Milecki. Mieszka w Warszawie. Ożenił się z panną z hrabiowskiego domu polskiego. Pierwszą jego żoną była Żydówka.

Trzecim synem jest właśnie Anatol, zięć barona Rotszylda. Imię jego brzmi po hebrajsku Naftali.

Wolf, Szmul i Naftali byli typowymi chłopcami z rodziny chasydzkiej. Nosili długie kapoty, aksamitne czapki i pejsy.

Po śmierci matki Szmul i Naftali opuścili dom rodzinny; nastały tam bowiem rządy macochy, której nie znosili. Wolf był już w owym czasie człowiekiem żonatym i samodzielnym.

Młodsi synowie mieli od lat najwcześniejszych wielkie upodobanie do nauk świeckich. Uczyli się języków obcych, po opuszczeniu zaś domu rodzinnego wyemancypowali się szybko i nikt nie poznałby po nich młodzieńców z rodziny chasydzkiej.

Nie zapomnieli jednak języka żydowskiego i do dziś dnia posługują się nim bardzo chętnie.

Przed dziesięciu laty ojciec Anatola Milszteina wyjechał wraz z żoną do Palestyny. Zamieszkali tam na stałe.

Opowiadają, że zięć barona Rotszylda kilka lat temu ożenił się z córką burmistrza Brukseli; król belgijski tańczył podobno na tem weselu. Małżeństwo to było dość krótkotrwałe.

Ślub Anatola Milszteina z baronówną odbył się we środę 4-go maja w wielkiej synagodze rotszyldowskiej na rue de la Victoire.

Na uroczystość tę zaproszono dwa tysiące osób z pośród najznakomitszych przedstawicieli świata politycznego, literackiego i artystycznego. Miał też przybyć z Genewy minister Zaleski. Planowany jednak od dłuższego czasu wyjazd ministra do Warszawy stanął na przeszkodzie temu projektowi. Obecni byli na ślubie inni delegaci polscy na konferencję rozbrojeniową, z ministrem Szumlakowskim na czele.

Drużbami byli baron Edmund Rotszyld, stryj panny młodej i ambasador polski w Paryżu hrabia Chłapowski.

Na uroczystość tych zaślubin otrzymało też zaproszenia wiele znakomitych osób w Polsce.

Młoda para otrzymała na własność jeden z pięknych pałaców rotszyldowskich pięć miljonów franków i rentę roczną w wysokości jednego miljona franków.

Utrzymuje się — zanotowana już przed nas przed kilku dniami — pogłoska, że Anatol Milsztein, uchodzący za jednego z najzdolniejszych dyplomatów polskich, ma być delegowanym do Ligi Narodów na stanowisko opróżnione przez zmarłego ministra Sokala.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Izby Handlowe przeciw etatyzmowi

Z okazji otwarcia Targów Poznańskich odbył się w Poznaniu Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych Rzplitej pod przewodnictwem prezesa p. Cz. Klarnera, przy licznym udziale delegatów Izb. Porządek dzienny obfitował w szereg spraw, posiadających bardzo doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego, a w szczególności obejmował zagadnienia z dziedziny podatkowej, sprawy, będące przedmiotem obrad komisji dla spraw pomocy handlu, powołanej przez p. ministra Przemysłu i Handlu, sprawę programu ulg dla przemysłu na wzór ulg, zastosowanych dla rolnictwa i handlu, sprawy związane z eksportem wywozu trzody, bydła i mięsa oraz obrotu kompensacyjnego dla importu owoców i artykułów kolonjalnych i t. p. Szczególniejszą uwagę poświęcono zagadnieniu motoryzacji kraju. W sprawie działalności gospodarczej Kas Chorych, Zjazd wyraził opinję, iż *należy zaniechać tworzenia centrali zakupów, a tem bardziej rozpoczynania we własnym zakresie produkcji środków leczniczych i opatrunkowych.* Przedmiotem dalszego porządku obrad były sprawy projektów rozporządzeń o dozorze nad wyrobem i obiegiem octu oraz o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych, rozporządzenia o oznaczaniu gotowych skór krajowych i szereg innych spraw ogólnych i wewnętrzno-organizacyjnych.

Jutro zjazd koncesjonarjuszy alkoholowych

Centrala Zrzeszeń Kupców Winno-Wódczanych i Restauratorów zwołała na dzień 8 maja b. r. Ogólnokrajowy Zjazd Koncesjonarjuszy Alkoholowych.

Zjazd wywołał wśród kupców i restauratorów olbrzymie zainteresowanie i w związku z tem Centrala otrzymuje liczne zapytania ze wszystkich okolic kraju.

Dla informacji ogółu zainteresowanych podajemy poniżej porządek obrad Zjazdu:

1) Zagajenie Zjazdu. 2) Wybór Przewodniczącego i Prezydjum Zjazdu. 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu, sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej. Referaty. 4) Koncesje monopolowe, jako zagadnienie państwowe i gospodarcze. 5) Zagadnienie handlu wyrobami monopolowemi i przemysłu restauracyjnego. 6) Sprawy podatkowe, ustawa karno-skarbowa i ustawa antyalkoholowa. 7) Sprawy organizacyjne i budżet na rok 1932. 8) Dyskusja. 9) Wybory do Władz Centrali i 10) Zamknięcie Zjazdu.

Zjazd odbędzie się w lokalu Centrali Związku Kupców w Warszawie (Senatorska 22) o godz. 10 rano punktualnie.

Dla ułatwienia uczestnikom Zjazdu przybycia do Warszawy, Centrala wyjednała w Dyrekcji Kolei Państwowych specjalne ulgi kolejowe w wysokości 50 proc. ceny biletów. Ulga ta ważna będzie do dnia 10 maja b. r.

Dowóz śliwek surowych

Min. przemysłu i handlu wydało zarządzenie, w myśl którego dowóz śliwek suszonych kalifornijskich do Polski w opakowaniu workowem dozwolony będzie jedynie przedsiębiorstwom przemysłowym, czyli t. zw. suszarniom owoców w Gdyni i w Czechowicach. Natomiast przedsiębiorstwa handlowe, sprowadzające towar bezpośrednio do konsumcji, będą mogły importować śliwki suszone tylko w opakowaniu skrzynkowem. Ponieważ cło na śliwki w skrzynkach jest wyższe od cła na śliwki workowe, przeto zarządzenie powyższe ma charakter protekcyjny w odniesieniu do suszarni owoców powyżej wspomnianych.

Uważając posunięcie to za krzywdzące konsumentów krajowych związek spółdzielni spożywców wystosował w tej sprawie memorjał do min. przemysłu handlu, domagając się cofnięcia odnośnego zarządzenia.

Konkurs firmy Kreuger i Toll

Badanie położenia firmy Kreuger i Toll zakończone zostanie z końcem tego miesiąca. Szczegó-

ku ciżby dnia świątecznego; po dwóch minutach dzielnej walki przyniósł bilet. Wreszcie zdobył jeszcze Gracji miejsce do siedzenia, poczem uszczęśliwiony wymachiwał kapeluszem i odprowadzał ją wzrokiem. — Ale to był szczególnie dobry człowiek mimo tych brudnych lepistych cukierków. Nietylko uznanie wyrażały znużone myśli Gracji, ale uczucie wdzięczności głębokiej zwolna znów rozgrzewać poczęło jej ręce i stopy. Wdzięczność ta nie dotyczyła jednak uprzejmej a może pożądliwej pomocy staruszka, lecz dotyczyła zagadkowej okoliczności, że pan ten wskazał jej drogę, jedyną możliwą drogę. W ten sposób, nie przeczuwając tego wcale, spełnić mógł to naprowadzające zadanie, jakie w czasach biblijnych przypadało aniołom i posłańcom Bożym, kiedy niepoznani szli między ludzi. Ciepło w Gracji rosło. Jazda pod górę napawała Grację radością.

Na górze wezbrany nurt niedzielny zalewał ulicę Cimarosa duszą wprawdzie dogorywającą prawie ale przeistoczoną. O tej porze chelbotał się świat w morzu czerwieni płonącej. Był to już okres ulewnych deszczów i ludzie przywykli już do mazistych zmierzchów późnej jesieni. Szczególna okazałość zachodu słońca w dniu tym uderzyła nawet Neapolitańczyków o wrażliwości przytępionej, niektórzy rozprawiali o tem nawet nazajutrz jeszcze. Zwłaszcza Wezuwjusz nagi, zupełnie bez chmur, odznaczał się podobno nadnaturalnemi prawie barwami. Gracja nie rozróżniała już jednak świata wewnętrznego i otoczenia. Szła pośród purpury przetykanej pasmami szafranu i nie dziwiła się. Nie zdziwił jej również duży napis świetlny „Hotel Bertolini“ blado odcinający się od nieba nasyconego barwami. C. d. n.

ły, które później będą jeszcze musiały być zbadane, nie uprawniają do przedłużenia moratorjum. Wniosek konkursowy wniesiony zostanie dnia 10-go maja. W ten sposób sprawa wejdzie na nowe tory, konkurs bowiem umożliwi policji śledztwo, czy nie zachodzi przestępstwo konkursowe.

—o§o—

RUCH NA POLSKICH KOLEJACH PAŃSTWOWYCH. Polskie Koleje Państwowe przewiozły w ciągu marca 9.675,426 podróżnych, co w porównaniu z lutym stanowi wzrost liczby pasażerów o 11,2 proc. W tym samym okresie czasu koleje przewiozły 3,717.565 tonn towarów, tj. o 9,2 proc. więcej niż w lutym. Ogólny wpływ Polskich Kolei Państwowych wyniósł w ciągu marca 78,085.267 zł.

LIKWIDACJA SYNDYKATU POLSKICH EKSPORTERÓW TRZODY I BYDŁA. W Warszawie odbyło się zgromadzenie członków Syndykatu polskich eksporterów trzody i bydła. Zgromadzenie uchwaliło zlikwidować Syndykat z dniem 1. lipca br., przyczem czynności likwidacyjne powierzono dotychczasowemu Zarządowi.

NOWA POŻYCZKA SZWAJCARSKA. Rząd szwajcarski postanowił wypuścić nową 3 i pół proc. pożyczkę wewnętrzną na sumę 150 milj. franków szw., która ma służyć w pierwszym rzędzie do konwersji. względnie spłaty 4 i pół proc. szóstej pożyczki mobilizacyjnej z roku 1917, w wysokości 100 milj. fr. szwajcarskich, częściowo zaś ma być użyta na inne cele.

—o§o—

MIĘDZYNARODOWY KONGRES STANU ŚREDNIEGO. W Pradze otwarto onegdaj szósty międzynarodowy kongres stanu średniego Kongres otwarto referatami dra Lambrechta o stanie średnim jako czynniku zdrowia organizmu społecznego oraz prof. dra Zemana o roli stanu średniego w nowoczesnem życiu gospodarczem. Kongres zakończy swe obrady w sobotę.

INFORMATOR GOSPODARCZY.

„POKRZYWDZONY“: Może Pan wnieść odwołanie do Izby Skarbowej Ze względu na dość drastyczne tło może Pan ewentualnie poprosić w odwołaniu o przedstawienie sprawy prezesowi.

„CZYTELNIK N. S.“: Rozporządzenie wypadku takiego nie przewiduje. Należy zatem wyczekiwać wyniku rekursu Pańskiego, albowiem fakt zwłoki w załatwieniu tego rekursu spowodowany jest prawdopodobnie tem, że odnośne instancje komunikują się z Ministerstwem Skarbu

Echo procesu Rylskiego

Dr Leib Landau uwolniony...

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, w maju.

Przeszło 2 lata dzieli nas od głośnego w swoim czasie procesu przeciwko emer majorowi Tadeuszowi Ścibor-Rylskiemu, oskarżonego o żonobójstwo Rozprawa, która bardzo żywo w swoim czasie zaprzątała opinję publiczną w całej Polsce — niczem proces Gorgonowej — toczyła się przez blisko pięć tygodni, przed Sądem przysięgłym w Przemyślu i skończyła się wyrokiem skazującym majora Rylskiego na karę śmierci, zamienioną wskutek zastosowania amnestji na karę 15-letniego ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Wyrok urósł w moc prawną, a major Rylski wiedzie ciężki monotonny tryb życia, zamknięty w murach więzienia drohobyckiego. Na zdrowiu przyzwyczajonego do wygód i dobrego życia majora, pana na Pietryczach. wycisnęły posępne mury ciężkiego więzienia swe silne piętno, gdyż zapada on stale na zdrowiu i z mężczyzny w sile wieku przemienił się w złamanego starca.

Powoli pył osiada na pożółkłych foljach grubych aktów, a tylko od czasu do czasu jakiś proces, pozostający tylko w pośrednim związku ze sprawą Rylskiego. przypomina ową namiętną wojnę na słowa, jaka rozgrywała się na wiosnę 1930 o życie Rylskiego. na sali rozpraw Sądu przemyskiego.

Takim to właśnie echem, rzucającem z perspektywy czasu, świeży refleks na pożółkłe folje napęczniałych aktów procesu Rylskiego i tło w jakiem ten dramat się rozgrywał, była rozprawa dnia 4 bm., która toczyła się przed Sądem okręgowym w Przemyślu. jako Trybunałem Apelacyjnym.

Na ławie oskarżonych zasiadł niedawny obrońca oskarżonego Rylskiego, adw. Dr. Leib Landau (mieszkający obecnie we Lwowie).

Dr Leib Landau przejęty był do głębi. dolą swojego klijenta tak w czasie rozprawy, jakoteż i po ogłoszeniu werdyktu, w żywiołowy wprost sposób usiłował dowieść niewinności oskarżonego, w którą święcie wierzył i do dziś dnia wierzy.

A wkrótce po ukończeniu procesu wygotowano przeciwko temuż obrońcy aż 5 aktów oskarżenia!

Oskarżyła mianowicie Dra Landaua tutejsza prokuratura za rzekomą obrazę prokuratora, a osobno za obrazę ławy przysięgłych z powodu użycia przez obrońcę po ogłoszeniu werdyktu słów: „Nie spoczniemy, aż ci którzy dziś pastwili się nad oskarżonym, ze wstydem obrócą swe oblicze“. Czuł się również dotknięty posterunkowy Kafluk, któremu obrońca zarzucić miał łapownictwo, dalej świadek Popławski, nazwany rzekomo przez obrońcę we wywodzie końcowym słowami „lis“, tchórz, szantażysta itp.“, a wreszcie adwokat Dr Szeliga ze Lwowa wniósł oskarżenie przeciwko Drowi Landauowi, że całe stanowisko, jakie ten ostatni zajął w stosunku do świadka Dr Szeligi, w szczególności za nazwanie go przez obrońcę „autorem całej intrygi“ Zaznaczyć bowiem należy, że Dr. Szeliga, występujący w procesie Rylskiego w charakterze świadka oskarżenia. był doradcą prawnym rodziny śp Rylskiej, żony oskarżonego. z której to rodziny składali się przeważnie pośredni świadkowie oskarżenia a której też przypadł w spadku olbrzymi kilka tysięcy morgów liczący majątek pozostały po denatce, iże jedyny spadkobierca major Rylski uznany został niegodnym dziedziczenia z powodu zasądzenia go za zbrodnię żonobójstwa. Otóż Dr Szeliga wniósł przeciwko Drowi Landauowi kilkustronicowy akt oskarżenia o obrazę czci.

Wszystkie oskarżenia połączono do wspólnej rozprawy i w zimie br. po przesłuchaniu szeregu świadków i po przeglądnięciu labiryntu aktów, sędzia grodzki Dobrzański uwolnił Dra Landaua, od oskarżenia prokuratora idącego w kierunku obrazy prokuratora, oraz od oskarżenia posterunkowego, Kafluka i świadka Popławskiego. natomiast uznał go winnym przekroczenia obrazy czci popełnionej na osobie Dra Szeligi i obrazy ławy przysięgłych.

Za czyny te został Dr. Landau zasądzony na 4 (cztery dni aresztu z zamianą na 160 zł. grzywny i ponoszenie kosztów postępowania. Od powyższego wyroku skazującego wniósł Dr. Landau apelację, zaś adw. Dr. Szeliga apelował z powodu niskiego wymiaru kary...

Dnia 4 bm. odbyła się przed Sądem okręgowym w Przemyślu rozprawa apelacyjna. Trybunałowi przewodniczył s. o. Fried, wotowali s. o. Turkowski i s. o. Terlikowski. Prokuraturę zastępywał prok. Dr. Tymiński. Oskarżyciel pryw. Dr. Szeliga jawił się osobiście, jak również i oskarżony Dr. Landau.

Dodatkowo przesłuchano w charakterze świadków adwokatów Drów Kropińskiego, Frima i Wiesla. Świadkowie ci zgodnie stwierdzili, że okrzyk obrońcy Dra Landaua o „pastwieniu się“ nad oskarżonym rzucony został po ogłoszeniu werdyktu i po wypowiedzeniu się prokuratora Dr. Prochaski w kwestji wymiaru kary — a nie był wcale skierowany pod adresem ławy przysięgłych.

Po krótkim wywodzie prokuratora Tymińskiego i namiętnem przemówieniu Dra Szeligi który koniecznie domagał się podwyższenia kary oskarżonemu, zabrał głos sam „oskarżony“ Dr. Landau który wygłosił godzinne, głębokie przemówienie, o roli, zadaniu i misji obrońcy w procesie karnym. wyjaśniając, że działał w dobrej wierze zgodnie z ustawą i swem sumieniem.

Po tych rzeczowych wywodach Trybunał po krótkiej naradzie wydał wyrok uwalniający całkowicie Dra Landaua od winy i kary, przyjmując w motywach. że Dr Landau jako obrońca nie przekroczył dozwolonych dla obrońcy granic.

Wyrok wywołał wśród palestry szczere i uzasadnione zadowolenie.

Prokurator i oskarżyciel prywatny zapowiedzieli kasację.

Utrzymuje się przekonanie, że prokurator kasacji niewywiedzie i temsamem wyrok stałby się prawomocny, co do uwolnienia od rzekomej obrazy ławy przysięgłych Czy uczyni to również i adwokat Dr Szeliga. wkrótce zobaczymy.

Faktem jest, że oskarżyciel prywatny i Dr Landau do jednego należą stanu zawodowego i wszelkie zatargi w tym stanie należy przekazywać sądownictwu dyscyplinarnemu do załatwienia.

Dr. Sz Tannenbaum

R A D J O

SOBOTA, 7 MAJA.

Kraków (312,8) 11.45 Przegl. prasy, 11.58 Sygnał hejnał, 12,10 Poranek szkolny ze Lwowa: O patronie harcerzy, św. Jerzym — radjonowela Z. K. Szczuckiej — wyk. zespół szkolny, 12.45 Gramof. 13,20 Komun. meteor. 15,05 Kom. gospod. i giełda pieniężna, 15.15 Wiadomości wojskowe dla wszystkich, 15.25 Odczyt I. Maleszewskiego „Wnętrze dawnego domu polskiego“, 15,45 Dla żeglugi, 16.05 Kość. pieśni majowe, 16,20 Dla maturzystów: „Struktura państwa polskiego“ (Polska współcz.) 16,40 Dla dzieci młodszych, „Wędrówki promyka słońca“, 17,05 Odczyt „O powołaniu oficera“ 17.25 Reportaż sportowy: międzynarod. spotkanie tenisowe: Merlin (Paryż)—Tłoczyński („Legja“). 18 Nabożeństwo kość. (z Wilna), 19 „Rzeczy ciekawe“. - J. Bajsarowicz. 19.10 Rozmait., komun. 19.25 „Przegląd polit. zagran. ub tyg“ — dr Reguła, 19.45 Dziennik pras 20 Feljet „Na widnokręgu“. 20,15 Muzyka lekka: dyr Nawrot, M Korska (piosenki), L. Urstein (fort.) 21,55 Feljet. B Hertza „Złoty mniej — złoty więcej“, 22.10 Muzyka Chopina — wyk. Z. Rabcewiczowa (warjacje etjuda, preludja) 22.40 Dziennik pras kom sport 22.50 Muzyka tan.

Warszawa (1411,8) 11.20 Kom meteor. 11.45 Komun. meteor. 11,45—13.25 p Kraków, 13.55 Arje (płyty), 14.55 Przeboje (płyty), 15.05—24 p. Kraków.

Katowice (408,7) 11.45—16.40 p. Kraków. 16.40 Skrz. poczt. dzieci, 17.05—19 p. Kraków, 19.20 „Akademicy — cudzoziemcy w Polsce“ — red. Rubach, 19.45—22.50 p. Kraków 22.55 Feljet. 23.10 Muz. tan.

Lwów (380.7) 11.45—15.25 p. Kraków, 15.25 „Wnętrza dawnych mieszkań — H. Cieśla, 15.40 Koncert lekki; dyr Seredyński, 16.20—24 p. Kraków i transm stacyj zagran.

Sztuttgard (360.6) 13 Ork. dęta, 15 Recytacje i pieśni, 16 Koncert nauczyciel i uczniów konserwatorjum (Halm, Hindemith). 17 Koncert. 20.15 Operetka: „Frühlingsluft“, wg J. Straussa, 22.45 Jazz. 23.15—0.30 Muz. taneczna

Rzym (441.2) 12.45, 17.30, Duety, pieśni, 17,45 Muzyka 20.45 Opera.

Praga (488.6) 15.30 Pieśni, 0.30 Arje. 21 Koncert.

Langenberg (472.4) 13. 17 Koncerty, 20 Wesoły wieczór i koncert

Wiedeń (517.2) 11.30, 16.35, 19.35 Koncerty, 20.15 Radjodramat E Tollera „Indizien“. 22.30 Orkiestra i śpiew

Budapeszt (550.5) 12.05 17.30 Koncerty 19.30 Operetka Lehara „Kraina uśmiechu i muzyka

Paryż (1724.1) 20.45 Wieczór piosenkarzy

—o§o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Światła wielkiego miasta (Charlie Chaplin).

APOLLO: „Jej ekscelencja miłość“ (Anna Bella)

BAGATELA: „Kohanka z Tahiti“

SZTUKA: „Kapitan Wahlan“ Gary Cooper, Claudette Collbert)

SŁOŃCE: „Pokusy Europy“ (Liljana Harvey. Igo Sym).

UCIECHA: „Godzina z Tobą“ (Maurice Chevalier Jeanette Mac Donald).

WANDA: „Godzina z Tobą“ (Maurice Chevalier Jeanette Mac Donald)

MUZEUM „Postrach pustyni“ (Big Boy Williams).

WIADOMOSCI Z KRAJU

W powodzi samobójstw

Jeszcze jedna ofiara kryzysu

W Warszawie na ul. Dzielnej 3 z okna 4 piętra frontowej klatki schodowej wyskoczył i upadł na asfalt podwórza jakiś starzec, który zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia. Ze znalezionych przy denacie dokumentów okazało się, że jest to 61-letni Charm Berghauer, b. kupiec branży galanteryjnej, który przez 30 lat zamieszkiwał przy ul. Nalewki 13. Pozostawił żonę i 2-ch synów. Z początkiem br. Berghauer sprzedał mieszkanie i umeblowanie i wyjechał z żoną do syna swego do Paryża. Zamierzał tam prowadzić handel, stracił jednak większą część kapitału, wobec czego przed kilku tygodniami powrócił do Warszawy. Drugi syn Szlama mieszka z teściową jako sublokator przy ul. Tłomackiej 3, nie mógł więc wziąć jeszcze i swych rodziców. Wobec tego staruszkowie zamieszkali w hotelu „Weneckim" (Nalewki 11). Reszta kapitału osiągnięta ze sprzedaży mieszkania oraz umeblowania z każdym dniem topniała. Z tego powodu B. dostał rozstroju nerwowego. Opowiadając o swej niedoli krewnym lub znajomym — płakał. Wczoraj wreszcie, gdy żona jeszcze spała, wyszedł z pokoju i więcej nie powrócił.

Przed maturą popełnił samobójstwo, bo jąkał się...

Onegdaj popełnił samobójstwo 19-letni Jerzy Silnicki, uczeń 8 kl. gimn. w Warszawie, zamieszkały u matki swej wdowy, przy ul. Pięknej 48. Silnicki pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Pozostawił on list, w którym wyjaśnia, że powziął zamiar samobójstwa z powodu ułomności, która mu przeszkadzała w życiu. Silnicki był jąkałą. Ta nieznaczna ułomność doprowadzała wrażliwego młodzieńca do silnej depresji psychicznej. Zaznaczyć należy, że Silnicki miał wkrótce otrzymać maturę. Rewolwer, którym popełnił samobójstwo, pożyczył od kolegi.

Samobójstwo doktora-morfinisty

W szpitalu Djakonisek w Poznaniu popełnił samobójstwo przez powieszenie się 57-letni pacjent tego szpitala, morfinista dr. Kuno Düsterhoff, zamieszkały stale w Mogilnie. Powodem był nieuleczalny nałóg do morfiny.

—o§o—

Prezydent Rzplitej na polowaniu

Onegdaj wieczorem Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki przyjechał wraz ze świtą na zamek do Wisły. Po kilkugodzinnym odpoczynku p. Prezydent udał się o godz. 1.45 nad ranem na polowanie na głuszce na Kubalonce i wrócił rano na zamek. W polowaniu brał również udział p. Wojewoda Śląski.

Rada partyjna Organizacji Sjonistycznej w b. Kongresówce

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Warszawie sesja rady partyjnej Organizacji Sjonistycznej w b. Kongresówce. Porządek dzienny rady partyjnej przewiduje m. in. referaty dra Klumla i posła dra Rosenblatta o sytuacji w Palestynie. O politycznej sytuacji w Polsce mówić będą dr. Dawidson i adw. Hartglas, o działalności w gminach żydowskich będzie referował dr. Schipper, o bankach spółdzielczych — radny Ellenberg, o finansach organizacji — red. Goldberg i radny Kirschenbaum.

Referat b. ministra Pruchnika o Palestynie

W niedzielę dnia 8 bm. odbędzie się w Warszawie w sali teatru „Nowości" interesujący odczyt p. t. „Co widzieliśmy w Palestynie?" Referować będą inż. Pruchnik i red. Wagner, uczestnicy pierwszej wycieczki, zorganizowanej na wiosnę przez Izbę handlową polsko-palestyńską. Odczyt budzi ogromne zaciekawienie głównie ze względu na osobę inż. Józefa Pruchnika, chrześcijanina, b. ministra robót publ. w gabinetach Moraczewskiego i Paderewskiego (1918—19), obecnie dyrektora biura meljoracji Polesia, wybitnego fachowca w dziedzinie kolonizacji.

Karygodne stosunki w szkole wieczornej w Warszawie

W Warszawie przy ul. Okopowej 55 mieści się szkoła wieczorowa dla dorosłych, do której uczęszczają uczniowie chrześcijanie i Żydzi. Kierownikami szkoły są tylko chrześcijanie, przyczem część nauczycieli nierzadko pozwala sobie na różne wystąpienia antysemickie. Stan ten doprowadził już do smutnych rezultatów. W ubiegły poniedziałek z szatni szkoły wieczorowej skradziono palto jednej z uczenic żydowskich, biednej robotnicy. Z tego powodu we środę wieczorem uczniowie Żydzi nie chcieli zostawić swych ubrań w szatni. Na tem tle doszło do zatargu między Żydami a częścią uczniów chrześcijan, przyczem ci ostatni wygrażali się, że się obliczą z żydowskimi uczniami. Onegdaj o godz. 10 wiecz. zamknięto szkołę. Gdy tylko Żydzi znaleźli się na ulicy, zostali oni napadnięci przez bandę chuliganów uzbrojonych w pałki i kastety. Uczniowie Żydzi obojga płci zostali ciężko pobici.

Skarga na naczelnika urzędu skarbowego w Pińsku

Onegdaj w Ministerstwie skarbu delegacja z Pińska, w skład której wchodził burmistrz miasta Pińska oraz przedstawiciele miejscowego kupiectwa chrześcijańskiego i żydowskiego, złożyła skargę na naczelnika miejscowego urzędu skarbowego. Dopiero od 2-ch miesięcy urzęduje on w Pińsku, ale przeszło 300 kupcom wymierzył podatek obrotowy o kilkaset procent wyższy, niż należało, wbrew opinji komisji szacunkowej. Delegacji przyrzeczono wysłać do Pińska specjalnego inspektora ministerjalnego, który na miejscu zbada całą sprawę.

Licytacja majątków pięciu książąt i szesnastu hrabiów

Ostatni „Monitor Polski" zawiera 27-stronicowy spis 1200 majątków ziemskich, głównie w województwie wileńskiem wystawionych na licytację przez wileński Bank Ziemski. Na licytację wystawia się majątki książąt Druckiego-Lubeckiego, Puzyny, Sapiehy, Lubomirskiego i Czartoryskiego. Wśród hrabiów znajdują się nazwiska Tyszkiewicza, Platera, Chodkiewicza, Pusłowskiego, Krasińskiego, Hutten-Czapskiego, Burkego, Potockiego, Przeździeckiego, Krasickiego, Tarnowskiego, Ledóchowskiego, Ronikera, Colonna-Walewskiego i Ponińskiego. Pozatem wystawiono na licytację majątki pomniejszej szlachty, jak Mickiewicz, Domejko, Meysztowicz, Młodzianowski i inni.

Więzienia w Polsce

Jak wynika z ostatnich danych statystycznych w Polsce istniało w roku ubiegłym 346 więzień, w tem 322 więzienia mieszane, 20 więzień specjalnie dla mężczyzn, 1 dla kobiet, oraz 3 dla nieletnich.

Więzienia te pomieścić mogą ogółem 36,180 osób, w tem więzienia mieszane 28.098 osób, więzienia dla mężczyzn 7,412, więzienia dla kobiet 200, oraz więzienia dla nieletnich 470.

Według obliczeń na dzień 1 stycznia r. ub. we wszystkich więzieniach w Polsce znajdowało się 36.130 osób, w tem 32.966 mężczyzn oraz 3.164 kobiety. Liczba więźniów karnych wynosiła 22,930 osób, reszta zaś tj. 13,200 osób stanowili więźniowie śledczy. Z ogólnej liczby więźniów było 4,160 więźniów politycznych.

Do szkół więziennych uczęszczało 5,705 osób.

Żony zapobiegły pojedynkowi

Ostatnio w Teatrze Polskim w Warszawie doszło do poważnego konfliktu między inż. H. i drem A. Obaj byli w towarzystwie żon. Zatarg powstał o miejsca w krzesłach. W wyniku słownej obrazy — wymiana biletów wizytowych i żądanie satysfakcji na drodze honorowej. Strony wyznaczyły sobie sekundantów i pojedynek miał się odbyć onegdaj o 6-ej rano w lasku wawerskim.

Dowiedziały się o tem panie H. i A. i obie postanowiły nie dopuścić do spotkania. Obie żony umówiły się na oznaczoną godzinę, niemal już w ostatniej chwili, taksówką przyjechały na miejsce. Dzięki energicznej postawie kobiet nie doszło do pojedynku. Incydent zlikwidowano ugodowo.

O prasie sensacyjnej i kryminalnej

P. Antoni Słonimski pisze w Kronice tygodniowej ostatniego numeru „Wiadomości Literackich":

„...Tam, gdzie nie dociera kino i radjo, jest wszechobecny „Tajny Detektyw". „Detektyw" popularniejszy jest od detektora. Pismo to, wydawane przez „Ilustrowany Kurjer Codzienny", rozchodzi się podobno w dwustu tysiącach egzemplarzy. Jest to największy nakład w Polsce. Jest rzeczą powszechnie wiadomą i stwierdzoną, że opisy morderstw i gwałtów powiększają przestępczość. Wydawcy „Tajnego Detektywa", p. Marjanowi Dąbrowskiemu, bardzo muszą smakować miljony, zarabiane w tak świetlany sposób. Różne są sposoby zarobkowania. Są ludzie, którzy żyją z fabrykacji gazów trujących, inni z fabrykacji torped, a jeszcze inni ze sprowadzania tych torped czy namawiania do nabywania niezawodnych w działaniu granatów. Czerpanie zysków z opisywania i fotografowania morderstw wydaje mi się najmniej godnem zajęciem ze wszystkich powyżej wyliczonych. Nikt się tu nie może tłumaczyć przekonaniami ani obowiązkiem żołnierza czy urzędnika. Niema tu inicjatywy państwa ani rządu, jest tylko drapieżna prywatna chęć wielkiego zysku, bo nawet nie konieczność zarabiania na chleb. W charakterze wydawnictw p. Marjana Dąbrowskiego leży ta właśnie najzupełniej merkantylna żądza nie przebierającej w środkach sensacji. „I. K. C." rozbudza np. nienawiść do Czechów. Czy w Polsce naprawdę istnieje taka nienawiść i jest tak żywa, że musi znaleźć wyraz w prasie? Nic podobnego. Chodzi tu tylko o ożywienie szpalt, o stworzenie atmosfery podrażnienia i sensacji, która wpływa na poczytność pisma. Nienawiść do Czechów, Niemców, czy Ukraińców, Rosji, Gdańska czy Litwy, to nie potrawa, na którą mają apetyt czytelnicy, ale pikantny sosik, bez którego przedruki z pism wiedeńskich byłyby zbyt mało atrakcyjne. Szowinistyczne pisemka hitlerowskie są pod tym względem moralniejsze, bo stanowią wyraz uczuć marnego gatunku, z cudzemi poglądami, nawet z nienawiścią, ale ale uczuć naprawdę istniejących. Można walczyć z cudzemi poglądami nawet z nienawiścią, ale trudno jest walczyć z cynizmem".

Mimowolne ojcobójstwo

W Czuchowie pod Czerwionką na Śląsku wydarzył się tragiczny wypadek. Syn rolnika, 18-letni Wilczok Józef, uczył się w podwórzu gospodarstwa ojcowskiego strzelania z flobertu (6 mm.) do tarczy. W pewnej chwili wyszedł z domu 63-letni ojciec Wilczoka, który nie zauważył syna, strzelającego do tarczy i przeszedł przez podwórze. W tejsamej chwili padł strzał i stary Wilczok, trafiony kulą w skroń, legł na miejscu trupem. Mimowolnego ojcobójcę aresztowano i odstawiono do więzienia w Rybniku.

Lekcja bridża — w numerze jutrzejszym

KRONIKA

Wschód słońca 8 m. 51	MAJ 7 SOBOTA 1 Ijar 5692	Zachód słońca 18 m. 51

Bazar produktów palestyńskich i krajowych

Otwarcie nastąpi dnia 14 maja br.

Komitet dla urządzenia bazaru komunikuje: Prace organizacyjne około urządzenia bazaru są już ukończone, obecnie kończy jeszcze wewnętrzne uzupełnienia i dekoracje, zaś komitet Pań przygotowuje cały szereg imprez i atrakcyj, które będą urozmaiceniem dla zwiedzających.

Uroczyste otwarcie nastąpi już w najbliższą sobotę 14 bm. wieczór. Otwarcia dokona poseł Dr Ozjasz Thon.

Konferencja Okręgowa „Hitachdutu“ w Bielsku

Jutro w niedzielę odbędzie się w Bielsku Piastowska 5, konferencja okręgowa S. P. P. Hitachdut, w której biorą udział grupy m. in. Bielsko, Katowice, Król. Huta, Oświęcim i Chrzanów.

Uczestnicy konferencji odwiedzą kibuc Hitachdutowy oraz nowobudujący się Beth Chaluc imienia błp. inż. B. Zimmermanna.

Wieczorem o godz. 8'30 odbędzie się w sali Gminy Żydowskiej kollektywny referat pp. dra Berkelhammera, dra Terło i dra O. Menasche n. t. „Jak realizujemy sjonizm“.

Kurs metodyczny dla nauczycieli przedmiotów judaistycznych

Celem udoskonalenia programu i metod nauczania przedmiotów judaistycznych w szkołach średnich Wydział Wykonawczy Związku Zrzeszeń Społecznych utrzymujących żydowskie szkoły średnie w Polsce (Łódź, ul. Magistracka 21) organizuje w dniach od 10-go do 18-go maja br. w Łodzi **kurs metodyczny dla nauczycieli przedmiotów judaistycznych w szkołach należących do Związku.** Kurs ten obejmie pod przewodnictwem Prezesa Związku, p. Dra M. Braudego wszystkie dziedziny tej pracy w szkole średniej a więc naukę języka i literatury hebrajskiej, religji, historji żydowskiej, wiedzy o Żydostwie Współczesnem, biblji i talmudu. Jako referenci na kursie zostali zaproszeni Docenci Instytutu Nauk Judaistycznych w Warszawie i najpoważniejsze siły nauczycielskie czynne na terenie narodowego społecznego szkolnictwa średniego w Polsce.

Na skutek starań Związku popartych przez Ministerstwo W. R. i O. P. Ministerstwo Komunikacji przyznało ulgi kolejowe uczestnikom kursu W kursie weźmie udział przeważająca większość nauczycieli przedmiotów judaistycznych w szkołach Związku.

Kontrola stowarzyszeń przez władze

Starostwo Grodzkie zwraca uwagę zarządów wszystkich stowarzyszeń, istniejących w Krakowie, zarejestrowanych przez władze administracji ogólnej (b. Namiestnictwo galicyjskie, Urząd Wojewódzki w Krakowie), na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach z dnia 15/II. 1867 r. na obowiązek ciążący na nich w myśl par 12 tej ustawy. Mianowicie zarząd każdego stowarzyszenia winien po ukonstytuowaniu się, względnie po każdorazowej zmianie swego składu zawiadomić o tem pisemnie w ciągu dni 3-ch od daty walnego zgromadzenia Starostwo Grodzkie dołączając sprawozdanie z działalności, a najpraktyczniej odpis sprawozdania, złożonego przez zarząd walnemu zgromadzeniu. O każdorazowej zmianie lokalu o ustąpieniu i kooptacji członków zarządu w czasie trwania kadencji, należy również zawiadomić Starostwo Grodzkie w terminie 3-dniowym Jeżeli stowarzyszenie rozdziela sprawozdania rachunkowe i czynności. lub inne wykazy między członków powinien zarząd przedłożyć je także Starostwu w 3-ch egzemplarzach. Zarządy stowarzyszeń, które odnośnych zawiadomień w 1932 roku Starostwu Grodzkiemu nie przedłożyły, winny to bezzwłocznie uczynić, we własnym interesie Stowarzyszenia nie czyniące zadość tym obowiązkom mogą być jako nieżywotne, przez władzę rozwiązane. Zaniedbanie doniesienia o ukonstytuowaniu się względnie o dokonanych wyborach nowego zarządu lub niezgodność tegoż z rzeczywistością oraz zaniedbanie doniesienia o rozwiązaniu stowarzyszenia, jest karane przez sądy

Zamach samobójczy bezrobotnego

W dniu wczorajszym targnął na swe życie Jan Wiecha (lat 21) bezrobotny zam. przy ul. Kobierzyńskiej 53 Desperat napił się mieszaniny kwasu octowego i kwasu solnego. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po przepłukaniu żołądka pozostawił go opiece domowej.

—oSo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i Rynek podgórski 9.

— **URLOP STAROSTY GRODZKIEGO.** W dniu wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy Starosta grodzki p. Piotr Małaszyński. W czasie urlopu kierownictwo urzędu objął zastępca starosty p. Adam Grocholski.

— **ZMIANY PERSONALNE W MAGISTRACIE KRAKOWSKIM.** Sekretarz prezydjalny Magistratu radca Franciszek Strasik mianowany został naczelnikiem miejskiego Urzędu ewidencji ludności. Dotychczasowy naczelnik tegoż urzędu dr. Franciszek Łapa obejmuje kierownictwo administracyjne elektrowni miejskiej. Stanowisko sekretarza prezydjalnego Magistratu powierzono em. ppułk. Tadeuszowi Piotrowskiemu, dotychczasowemu kierownikowi Biura propagandy i turystyki m. Krakowa. Kierownikiem biura propagandy i turystyki mianowano p. dra Tadeusza Przypkowskiego

— **DOWODY OSOBISTE DLA POBOROWYCH.** Magistrat przypomina poborowym, że winni postarać się o dowody osobiste w terminie wcześniejszym, gdyż z powodu nawału zgłoszeń mogą nie otrzymać dowodu osobistego przed dniem stawiennictwa do poboru, a bez dowodów osobistych, jak też bez świadectw szkolnych i zaświadczeń stwierdzających zawód w stanie cywilnym nie będą bezwarunkowo przedstawieni komisji poborowej.

— **Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.** Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się 9 bm tj. w poniedziałek o godz. 6-ej. Porządek dzienny: Czł. Z. Łempicki przedstawi pracę dra Zdzisława Żygulskiego pt. „Genealogia patosu Schillera“. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne dla spraw bieżących.

— **27-GO CZERWCA ZAKOŃCZY SIĘ ROK SZKOLNY.** Ministerstwo Oświaty wydało ostatnio zarządzenie, które ustala, iż zajęcia i nauka w szkołach średnich i powszechnych zostaną ukończone w bieżącym roku szkolnym w dniu 27 czerwca.

— **MIEJSKIE AMBULATORJUM ELEKTROTERAPEUTYCZNE DLA DZIECI SZKOLNYCH** mieszczące się w głównym gmachu Magistratu — plac WW. Świętych obok naświetlań lampami kwarcowemi i uskuteczonia również naświetlania lampą tzw. „Profundus“. Ambulatorjum to otwarte jest w dnie powszednie od godziny 17-ej popołudniu (5ej) do 19-ej (7-mej) wieczorem.

— **Z TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KRAKOWA.** Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Miłośników Krakowa, pod przewodnictwem prezesa Muczkowskiego. Referat na temat: „Twórczość Wita Stwosza“ wygłosił p. Terlecki, poczem rektor Szyszko Bohusz przedstawił genezę nazw Krakowa, Wawelu i Kurzej Stopki. Z kolei sekretarz Towarzystwa red. Strojek odczytał sprawozdanie z działalności towarzystwa za rok ubiegły, z którego wynika, że Towarzystwo m. in. wydało w roku ubiegłym kilka tomików „Bibljoteki krakowskiej“. Nakładem Towarzystwa wyszedł również doskonały przewodnik po Krakowie, dr. Karola Estreichera. Po dyskusji wybrano nowe władze towarzystwa.

— **„POKAZ MÓD“** pod hasłem „Letnie wywczasy“, który staraniem T O M odbędzie się w poniedziałek 9 maja (a nie we wtorek 10 bm) w sali Starego Teatru, wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokich kół naszych pań. Szybkim krokiem zbliża się bowiem pora letnich wyjazdów i związana z nimi troska odpowiedniego ekwipunku. Poniedziałkowy pokaz kwestję tę rozstrzygnie ku ogólnemu zadowoleniu, zwłaszcza, że będzie urozmaicony wesołemi produkcjami kabaretowemi, w których wezmą udział art. teatru im. J. Słowackiego: pp. Eichlerówna, Nakoneczna, Starkówna, Michalak i Orszański, pna Żurawska śpiew, Zb. Woźniak art. op. oraz zespół taneczny Aniuty Wachsmanówny. W rolach manekinów, prezentujących ostanie nowości mody letniej wystąpią niemal wszystkie artystki teatru im. Słowackiego. Kierownictwo artystyczne spoczywa w niezawodnych rękach p. Zofji Ordyńskiej, która zarazem prowadzić będzie konferensjerkę. Komitet przygotwuje pozatem dla publiczności szereg miłych niespodzianek oraz w antrakcie dancing.

— **WYCIECZKA AKADEMIKÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH** w liczbie 40 osób przyjechała onegdaj do Krakowa.

— **WYCIECZKI AUTOBUSOWE.** Z okazji zbliżającego się sezonu wycieczkowego komunikuje Polski Związek Turystyczny, że załatwia wszelkie zgłoszenia na wycieczki autobusowe bezpłatnie, zainteresowany głównie należytem funkcjonowaniem ruchu autobusowego. Równocześnie ostrzega P. Z. T. publiczność przed niepowołanymi postronnymi pośrednikami i prosi o kierowanie wszelkich zamówień no biura Związku w dnie powszednie w godzinach od 9—13-ej i od 16—19-ej wzgl. do kierownictwa dworca autobusowego (telefon Nr. 137-17) w godzinach od 7—21-ej.

— **KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA NA LINJACH KRAKÓW—KRYNICA I KRAKÓW—OJCÓW** została już uruchomiona. Odjazdy do Krynicy o godz. 10 i 16, z Krynicy do Krakowa o godz. 6'30 i 14. Odjazdy do Ojcowa i z powrotem w miarę zapotrzebowania. Informacyj udziela dworzec autobusowy tel. Nr. 137-17.

— **KONKURS FOTOGRAFICZNY NA ZDJĘCIA KRAKOWA.** Dyrekcja Muzeum Przemysłowego przypomina, że termin ogłoszonego w jesieni ub. r konkursu na zdjęcia fotograficzne Krakowa upływa z dniem 1 czerwca br. Bliższych informacyj udziela miejskie Biuro propagandy, ul. Smoleńsk 9.

— **SZCZĘŚLIWY UPADEK Z 1-GO PIĘTRA.** Trzechletni Zygmuś. Sonnenschein, zam. przy ul. Przemysłowej L. 2 spadł z ganku I piętra na podwórze, a to na skutek złamania się balaski. Szczęśliwym trafem nie odniósł on poza sińcem nad lewem okiem żadnych obrażeń

— **ZMARŁ PRZY WARSZTACIE PRACY.** Wczoraj o godz. 9 rano wezwano pogotowie ratunkowe na ul Bosacką 16, gdzie Efraim Załuski (la t25) krawiec, zasłabł podczas pracy. Lekarz pogotowia stwierdził zgon Załuskiego.

— **WYPADEK NA DWORCU.** Wczoraj rano wyskoczyły ze szyn kolejowych 3 wagony pulmanowskie z pociągu przybyłego z Wieliczki przed dworcem kolejowym w Krakowie. Przyczyna wypadku nieznana. uszkodzeń cielesnych nikt nie odniósł. Skutkiem wypadku nastąpiła przerwa w komunikacji przez przeciąg półtorej godziny.

— **KRADZIEŻ MIESZKANIOWA.** Hirschowi Stan. kupcowi zam. Benedykta 9, w czasie jego nieobecności w mieszkaniu nieznany sprawca skradł przy pomcy dobranego klucza gotówkę 150 zł. złote pióro i zapalniczkę.

— **SZAJKA ZŁODZIEJI POD KLUCZEM.** Posterunek policji na dworcu towarowym zlikwidował szajkę złodzieji kolejowych która dokonała kradzieży skrzyń spirytusu na szkodę skarbu kolejowego na dworcu tow w Krakowie Część skradzionego spirytusu odebrano. W związku z tem zatrzymano: Kuciela Józefa (lat 29) robotnika, Szusło Tadeusza (lat 27) robotnika. Sandorka Leona (lat 29) bez zajęcia, Maziaka Marjana (lat 29) murarza.

AKCJA SZEKLOWA 5692 W TOKU! MIESIĄC MAJ POŚWIĘCONY AKCJI SZEKLOWEJ!
NABYWAJCIE I ROZSZERZAJCIE SZEKLA!
WZMACNIAJCIE I ROZSZERZAJCIE SZEREGI SJONISTYCZNE!
Cena szekla zł. 1.20

Sprawa budowy Muzeum Narodowego

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Beliny-Prażmowskiego drugie posiedzenie Komitetu budowy Muzeum Narodowego, na którem wiceprezydent Ostrowski złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac komisji muzealnej, która przedstawiła Komitetowi projekt budowy Muzeum na gruntach pofortecznych przy wylocie ul. Wolskiej.

Na podstawie fachowych wskazówek oraz dzieł naukowych o budowie muzeów zagranicą zestawionych przez Dyrektora Muzeum Kopere, architekci miejscy inż. Boratyński i inż. Kreisler, pod kierunkiem rektora Szyszki-Bohusza opracowali szczegółowe szkice przyszłej budowy.

Członkowie Komitetu szczegółowo rozpatrywali przedstawione szkice, jako podstawowy punkt orjentacji dla przyszłej decyzji..

Ze sprawą sytuacji przyszłego gmachu muzealnego wiąże się sprawa regulacji wylotu ul. Wolskiej, która przejdzie przez odnośne Sekcje i Radę miejską zgodnie z obowiązującemi przepisami o regulacji miasta. Komitet podzielił się na trzy sekcje: budowlaną, finansową i propagandową.

Przewidywany program prac przygotowawczych obejmie decyzję Rady miasta co do zatwierdzenia regulacji wylotu ul. Wolskiej, oraz decyzję co do ewentualnie rozpisać się mającego konkursu na budowę gmachu Muzeum.

Krwawa awantura pod Krakowem

Nocy onegdajszej miała miejsce w Rżonce pod Krakowem krwawa awantura, w wyniku której kilka osób odniosło ciężkie rany. Sprawa przedstawiała się następująco: Około godz. 12 w nocy przechodziło przez Rżonkę dwóch mieszkańców Piasków Wielkich, a to 25-letni ślusarz Stanisław Stachura i 25-letni rolnik Karol Lasoń. Według zapodania mieszkańców Rżonki, mieli obydwaj zachowywać się awanturniczo i zaczepiać przechodniów, w wyniku czego doszło do awantury, a w dalszym ciągu do bitki i krwawej masakry. Mieszkańcy Rżonki napadli na Stachurę i Lasonia i zadali im szereg ran kłutych i ciętych nożami i siekierami. Podczas walki został również ranny mieszkaniec Rżonki 18-letni Zdzisław Dziół, elektromonter. Rannych przewiozło zawezwane z Krakowa pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza.

ZE SPORTU

— *JUTRO, W NIEDZIELĘ*, dnia 8 maja 1932 o godz. 4 popoł. zawody w piłkę nożną na boisku Grzegórzeckiego K.S. o mistrzostwo klasy A. okręgu krakowskiego, pomiędzy Grzegórzeckim KS — ŻKS Makkabi.

— *KROWODRZA II. — MAKKABI II.* Mecz footballowy pomiędzy wymienionemi drużynami o puhar K.Z.O.P.N. odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o godzinie 5 pop. na boisku Makkabi. Hagibor II. — Makkabi IV. mecz o puhar K.Z.P.N. odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 12 na boisku Makkabi. Bilety wstępu po cenach bardzo niskich.

— *W NIEDZIELĘ*, 8 bm. urządza Krakowski Okręgowy Związek Kolarski pierwszy krok kolarski dla niestowarzyszonych na przestrzeni 25 kilometrów. Start o godz. 9 rano na rogatce bronowickiej. Zgłoszenia bez żadnych opłat przyjmuje się na miejscu

— *SEKCJA WIOŚLARSKA* ŻKS Makkabi wzywa wszystkich członków, aby do dnia 13 bm. zgłosili się w sekretarjacie na przystani celem zarejestrowania się, a to codziennie z wyjątkiem soboty i niedzieli od godz. 18—19. Równocześnie przyjmuje się wpisy i zgłoszenia nowych członków.

Dr Vinzent przed sądem apelacyjnym

Min. Boerner zeznaje jako świadek

Lwów 6. 5. (T) Dziś odbyła się przed sądem apelacyjnym we Lwowie rozprawa karna przeciwko drowi Vinzentowi i towarzyszom, **oskarżonym o sprzeniewierzenie na szkodę skarbu państwa w związku z tranzakcjami między Polminem a oskarżonymi, w wyniku której skarb państwa poniósł szkodę w wysokości 1.200.000 zł.** Rozprawa wzbudziła szczególną sensację ze względu na stanowisko, jakie zajmuje dr. Vinzent. Na rozprawie przed sądem okręgowym odbytej około 6 miesięcy temu został dr. Vinzent i tow. uwolnieni. Sensację dzisiejszej rozprawy stanowiły zeznania **ministra poczt i telegrafów inż. Boernara jako świadka.** Min. Boerner w swoim czasie jako generalny dyrektor Polminu zawarł tranzakcję z oskarżonymi. Zeznania min. Boernera naogół obciążyły oskarżonych Wyrok zapadnie jutro, w sobotę.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa. 6. 5. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na sobotę 7 bm.: Wyżyna małopolska, Śląsk. Podhale. Tatry i Małopolska wschodnia: Rankiem miejscami mgła lub opady. w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane Temperatura bez zmian. słabe wiatry zachodnie.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 6. 5. 1932 Akcje słabiej. Dolar snitkowo.

Papiery procentowe: 4 proc. Prem. Poż. inwestycyjna 88.25.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji słabszej. Zapotrzebowanie w dalszym ciągu małe. Większość efektów w zaniedbaniu. W niewielkich pozycjach robiono jedynie z papierów procentowych 4 proc. Premjową Poż. inwestycyjną po kursie ustalonym nieco słabiej.

Na pogiełdziu ruch żywszy. Obroty większe. Płacono 3 proc. Pożyczkę Budowlaną 35.50—35.75. 4 proc. Prem. Poż. dolarową 46 i 5 proc. Pożyczkę Konwersyjną 37.25 przy utrzymującej się tendencji słabej.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja dla dolara efektywnego słabsza Zaofiarowanie materjału znaczniejsze przy braku większego zapotrzebowania. Usposobienie chwiejne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.85—8.86 i pół, czeki bankowo 8.89—8.90 i jedna czw. Kursa orjentacyjne: Marka niemiecka 211—212.25 Funt szterling 32.60—32.80. Frank szwajcarski 174—174.50 mocniej.

Krakowska giełda zbożowa z dnia 6. 5. 1932. Pszenica dwors. czerwona 32.50—32.75, biała 32—32.25, targowa stand. 31.50—31.75, żyto dworskie stand. 30—30.25, targowe stand. 29.50—29.75, owies dworsk stand. 27.50—28. targowy stand. 27—27.50 czysty do siewu 30—31, jęczmień browarniany 27—28, na krupy stand. 22.50—23, do siewu 27—29, mąka pszenna okr. Krak. grysikowa 52—55, 45 proc. 52—52.50, 60 proc. 50—50.50 mąka żytnia okr. Krak. 65 proc. 46.50—47, mąka żytnia okr Poznań 65 proc. 47—47.50. Tendencja nieco słabsza, dowozy średnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 6 5 PAT Akcje: Bank Polski 70 Ostrowiec serja B. 20. **Pożyczki:** 3 proc. budowlana 34, 4 proc. inwestycyjna 87, 4 proc. inw. seryjna 91, 92, 6 proc. dolarowa 56, 4 proc. dolarowa 45.75, 7 proc. stabilizacyjna 48.75. 51.50, 48.25 Listy zast. BGK. bez zmiany

Waluty: Dolar 8.85 8.87. 8.83 **Dewizy:** Londyn 32.80, 32.96. 32.64. Nowy Jork 8.897, 8.917, 8.877 telegr. 8.902. 8.922 8.8882, Paryż 35..3, 35.22, 35.04. Szwajcarja 174.20, 174.63 173.77 Berlin pryw. 212.20

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 6. 5 1932 Ceny tranzakcyjne: żyto 30 ton 28.90, 10 ton 29, pszenica 75 ton 30, ceny orjentacyjne: żyto 28 i pół do 28 i trzy czw., pszenica 29 i pół do 29 i trzy czw mąka żytnia 65 proc 42—43, pszenna 65 proc. 44—46, otręby żytnie 18.50—18.75, pszenne 16—17, grube 17—18 Reszta bez zmian. Usposobienie stałe.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 6 5 PAT Waluty i dewizy: Berlin 169—170, Budapeszt 124.295. Londyn 26.10—26.30, Nowy Jork 709.20—713.20. Paryż 27.97—28.13, Warszawa 79.46—79.94, Zurych 138.40—139.20, Amerykańskie 706.50—712.50. Niemieckie 168.60—169.80, angielskie 25.93—26.17, Francuskie 27.85—28.05, Polskie 179.30—179.90, Szwajcarskie 137.90—139.10.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych 6 5 PAT. Paryż 20.18, Londyn 18.80, Nowy Jork 5.11 i pół, Berlin 121.90, Praga 15.16, Warszawa 57.90, Bukareszt 3.07.

— **W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI Bł. p. Bronisławy Engelstein,** nauczycielki, składa Rodzina Zmarłej dolarów 40 na Zakład Wych. Sierót Żyd. w Krakowie (Dietla 64). 609

KOMUNIKATY

— *„AWODAH"*, *Zielona 23*, W niedzielę 15 bm. wycieczka autem do Ojcowa. Koszty przejazdu zł. 2.50. Zgłoszenia do wtorku 10 bm. w sekretarjacie.

— *„BNEJ-SJON"* Stradom 15 I. p. Dziś spacer organizacyjny, zbiórka o godz. 3.30 pop. punkt. obok parku Dra Jordana. Jutro wycieczka do Krzeszowic, zbiórka na dworcu gł. o godz. 9-tej rano.

— *„BRITH TRUMPELDOR"* Dziś, w sobotę, o godzinie 3.30 zbiórka gniazda, nad rzeką Rudawą przy drugim moście.

— *S. K! S. EL-AL.* Dziś, o godz. 3.30 buda.

— *KOŁO ŻYD. HANDL. „HAPOEL"* przy Zw. Żyd. Urz. Wojew. Krak. Dziś o 3 popoł. pogadanka Dr. D. Besena.

— *„HATCHIJA"* Podgórze, Plac Zgody 3. Dziś w sobotę, wycieczka na Panieńskie Skały. Zbiórka o godzinie 3.30 popoł. przed Cichym Kącikiem.

— *SNIF HITACHDUT* (Merkaz Haceirim, Krakowska 41). Dziś, o godz. 3 popoł. zebranie członków i sympatyków partji. Na porządku dziennym: Akcja szeklowa. O godz. 8 wiecz. Wieczór literacko-humorystyczny, połączony z żywym dziennikiem. Słowo wstępne wygłosi prezes tow. Dr. B. Katz.

— *„JEHUDA"*. Dziś, o godz. 7.15 plenarne zebranie członków.

— *Z. S. M. R. „MASADA"*. Dziś, o godz. 4-tej pogadanka tow. Damma.

— *MENORA*. Dziś, o 3.30 zebranie członków.

— *MŁODE WIZO*. Dziś, w sobotę punktualnie o godzinie 3 plenarne zebranie członkiń połączone z referatem p. Dr. L. Sternberga nt. „Wrażenia z Palestyny".

— *STOW. KOBIET MIZRACHISTYCZNYCH.* W poniedziałek, dnia 9 bm. rozpoczyna się kurs historji sjonizmu i ruchu mizrachistycznego prowadzony przez pp. Kiwetza i Reinholda (w lokalu Miodowa 26), początek o godz. 7.30 wiecz.

— *SEKCJA KOLARSKA ŻKS „MAKKABI"* urządza w niedzielę, 8 bm. wycieczkę do Czerny. Zbiórka na boisku własnem o godz. 7.30 wyjazd o 8-mej.

— *SEKJA RYTMOPLASTYCZNA MAKKABI*, urządza w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 3.30 pop. w sali Bolońskiego, popis uczenic Dusi Bürstenbinderówny. Bilety do nabycia w przedsprzedaży w firmie Fischhab, ul. Grodzka, a w dniu popisu przy kasie.

— *WALNE ZGROMADZENIE ŻYD. ABSOLWENTÓW WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE* odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm., o godz. 4-tej pop. w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, Grodzka 43.

— *ŻYD. KLUB SPORTOWY „HAKOAH"*. Dziś w sobotę, o godz. 5.30 popoł. Sebastjana 30) konstytuujące Walne Zgromadzenie sekcji gier sportowych. Wpisy do sekcji gier sportowych przyjmuje w lokalu klubowym codziennie od godz. 7—9 wieczór p. Zimmerspitz a do sekcji piłki nożnej i ping-pongowej p. Weinstein.

Szaleniec, czy symulant?

Co zeznaje sprawca zamachu na przezydenta Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika").

Paryż. 6. 5. Sprawca zamachu na prezydenta Doumera, Gorgułow (tak brzmi właściwe jego nazwisko) czyni wrażenie człowieka nienormalnego. Przesłuchany na policji zeznawał głosem monotonnym, z głową podniesioną do góry. Zastygłe oczy, utkwione w jeden punkt na ścianie, czyniły wrażenie człowieka, przypominającego sobie wyuczoną poprzednio mowę. Nie jest wykluczone, że Gorgułow symuluje obłęd.

Gorbułow zeznał, że ew Monaco założył rosyjską organizację faszystowska która z początku liczyła 40 członków, potem jednak rozpadła się. Rozgoryczenie spowodowane popieraniem Rosji sowieckiej przez państwa europejskie skłoniło go do zamachu na prezydenta Doumera, gdyż w ten sposób chciał skłonić Francję do wypowiedzenia Rosji wojny. Gorbułow zeznał dalej, że jest entuzjastą Mussoliniego i Hitlera, zaprzeczył jednak, jakoby z tych stron otrzymał poparcie finansowe. Podał również, iż występował jako powieściopisarz, pisywał pod pseudonimem Paweł Brade. W notesie zamachowca odczytano następujący napis: Wspomnienia dra Gorbułowa, szefa faszystów rosyjskich, który zamordował prezydenta Francji.

Przed przesłuchaniem oświadczył Gorbułow, iż jest patriotą rosyjskim. Wie, że zostanie stracony, lecz musiał czynu dokonać. Znaleziono u niego 2 rewolwery. Podał on, że z własnych funduszów przybył z Monaco do Paryża.

Lekka poprawa, choć niewykluczone komplikacje

Paryż 6. 5. (B) O godzinie 18.15 związana zo stała przebita tętnica, dzięki czemu ustał krwotok. Operacja głowy nie została przeprowadzona. Lekarze oświadczyli, że przed upływem kilku godzin nie mogą wydać orzeczenia co do stanu chorego. Naogół stan pacjenta wykazuje nieznaczną poprawę, komplikacje jednak nie są wykluczone.

A popołudniu — zamach...

Paryż 6. 5. (B) **Przedpołudniem** odbyła się dziś Rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta republiki Doumera, na której premjer Tardieu w charakterze ministra spraw zagranicznych złożył sprawozdanie w sprawie polityki zagranicznej. Rada ministrów zatwierdziła kilka zmian w obsadzie stanowisk dyplomatycznych. Przechodzący w stan spoczynku dotychczasowy ambasador przy Watykanie de Fontenay zastąpiony zostaje dotychczasowym posłem francuskim w Pradze Roux'em. Posłem w Pradze mianowany został poseł Noel.

Angielski program konferencji lozańskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 6. 5. (L) „Daily Thelegraph" dowiaduje się, że rząd angielski opracował plan konferencji lozańskiej, jaka ma się rozpocząć w dnu 16 czerwca br. Wedle tego planu, w konferencji wezmą początkowo udział główne państwa dawnej koalicji tj. Anglja, Francja, Belgja, Włochy i Japonja oraz Niemcy. Później zaproszone zostaną mniejsze państwa dawnych sojuszników jak Jugosławja, Rumunja, Grecja i Portugalja oraz państwa zainteresowane w spłatach reparacyjnych tj. Polska i Czechosłowacja. W ostatniem stadjum konferencja będzie się zajmowała kwestją finansowo-gospodarczą państw Europy południowo-wschodniej. W tych obradach wziełyby również udział Austrja, Bułgarja, Turcja i Węgry, oraz prawdopodobnie inne zainteresowane państwa należące do dawnej grupy państw neutralnych.

Zamach bombowy na premjera Egiptu

Londyn 6. 5. (L) Pod Kairem dokonano dziś zamachu bombowego na pociąg specjalny, w którym znajdował się premjer rządu egipskiego wraz z kilku członkami rządu, oraz wiceprezydent Izby egipskiej W chwili, gdy pociąg przejeżdżał przez stacyjkę kolejową Tamcales, wybuchła bomba, która jednak pociągowi nie wyrządziła żadnej szkody. **Dwóch kolejarzy znajdujących się przy torach zostało zabitych a 3 dalszych odniosło ciężkie rany.**

Co postanawia układ o zawieszeniu broni w Szanghaju?

Londyn 6. 5. (L) Podpisany wczoraj w Szanghaju układ chińsko- japoński w sprawie zawieszenia broni postanawia: 1) Natychmiastowe zaprzestanie akcji wojskowej; 2) pozostawienie wojsk chińskich na stanowiskach obecnych, 3) natychmiastowe cofnięcie wojsk japońskich na obszar zajmowany przez nie przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich w dniu 28 stycznia, 4) odwołanie wojsk japońskich z Szanghaju ma być rozpoczęte w ciągu tygodnia od chwili podpisania układu i ma być dokonane w ciągu 4 tygodni, 5) kontrolę nad wykonaniem postanowień układu przeprowadzi komisja 12-tu, w której skład wejdzie po 2 delegatów 6 zainteresowanych państw tj. Chin, Japonji, Francji, Anglji, Stanów Zjednoczonych i Włoch.

* * *

Londyn 6. 5. (L) Wedle doniesień z Tokio, podpisanie układu chińsko- japońskiego w sprawie zawieszenia broni przyjęte zostało przez opinję publiczną w Japonji z wielką ulgą. **Władze japońskie zapowiedziały, że pragną udowodnić dobrą wolę i już jutro rozpoczną wycofywać wojska japońskie z Szanghaju, aczkolwiek układ przewiduje termin 8-dniowy, w ciągu którego miałaby być rozpoczęta ewakuacja.**

ZMARLI:

— *BŁ. P. JÓZEF BUND*, naczelnik biura kolejowego Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 74. Bł. p. Bund objął odpowiedzialne funkcje kierownika biura kolejowego Izby krakowskiej po przejściu na emeryturę ze stanowiska inspektora Dyrekcji Kolei. Był on znakomitym fachowcem komercjalistą, a jego opinje z zakresu taryf kolejowych i budowli kolejowo-wodnych były zawsze, dzięki gruntownemu i głębokiemu opanowaniu materjału, wysoko respektowane. W okresie wojny wystąpił z projektem nieodzownej i jaknajrychlejszej budowy kolei Kraków—Miechów, który to projekt Izba krakowska stale i intensywnie forsowała. Na stanowisku naczelnika Biura Kolejowego Izby krakowskiej bł. p. Insp. Bund oddał wielkie usługi przy opracowywaniu, względnie opinjowaniu wszelkich projektów z zakresu taryf i budowy kolei. Jedna z ostatnich jego prac, dotycząca reformy taryf kolejowych, weszła niedawno w życie. W szczególności jego studium pt. „Rozwój kolejnictwa małopolskiego w okresie 80-lecia działalności krakowskiej Izby przemysłowo-handlowej, oraz przebieg starań o wykonanie ustawy koerberowskiej o budowie dróg wodnych" ujmowało w formie syntetycznej wszystkie zagadnienia kolejowe z okresu lat 1850—1930 i było najpoważniejszem z tego zakresu.

ZMARLI W KRAKOWIE: Helena Gintel l. 39, Rotstejn l. 85, Helena Greschler l. 48, Doba Fruchthander l. 29

P. Prezydent Rzplitej w Katowicach

Katowice 6. 5. PAT. Dzisiaj o godzinie 10'30 przybył z Wisły do Katowic P. Prezydent Rzeczypospolitej, powitany przez wojewodę dra Grażyńskiego i gen. dra Zająca. P. Prezydent zatrzymał się pół godziny u pana wojewody, poczem odjechał do Gmachu Unji Gospodarczej, gdzie wziął udział w posiedzeniu rady nadzwyczajnej chemicznego Instytutu badawczego.

Nowa serja krwawych porachunków politycznych w Niemczech

Berlin 6. 5. (Sch) W Oderbergu pod Berlinem doszło wczoraj do krwawej walki między narodowymi socjalistami a przeciwnikami politycznymi. Podczas bójki 16 osób odniosło rany ciężkie, a kilkunastu innych było lżej rannych. Policja przywróciła spokój, aresztując 30 narodowych socjalistów.

Do drugiej bójki doszło wczoraj popoludniu w miejscowości Erkner pod Berlinem, gdzie większy oddział hitlerowców napadł na lokal letni, wszczynając z gośćmi bójkę, w toku której urządzenie lokalu zostało prawie doszczętnie zdemolowane. W toku bójki 12 osób odniosło cięższe rany.

Curtius nie będzie reprezentował Niemiec w Genewie

Berlin 6. 5. PAT Były minister spraw zagranicznych Rzeszy Curtius, który był upatrzony na stanowisko delegata Niemiec na obecną sesję Rady Ligi Narodów, nie przyjął tej misji, wobec czego kierownictwo delegacji niemieckiej powierzono abasadorowi niemieckiemu w Madrycie Welczekowi, który cieszy się w tutejszych kołach opinją jednego z najwybitniejszych znawców zagadnień wschodnich.

Bankructwo ks. Starhemberga

Wiedeń 6. 5. PAT Dzienniki wiedeńskie donoszą z Linzu: Ks. Starhemberg zgłosił w sądzie krajowym w Linzu wniosek o postępowannie konkursowe. Jak słychać pasywa jego wynoszą 4 miljony szylingów, aktywa 1,5 miljonów szylingów. Ks Starhemberg ofiarowuje wierzycielom 50 proc.

Olbrzymi pożar w porcie nowojorskim

Berlin 6. 5. PAT W porcie nowojorskim wybuchł wielki pożar na pomoście, należącym do linji Cunard- Line. Mimo energicznej akcji, celem zlokalizowania pożaru, ogień groził przerzuceniem się na sąsiednie pomosty. Olbrzmie kłęby dymów wznoszą się z miejsca pożaru. Dwudziestu strażaków zajętych przy akcji ratowniczej uległo zatruciu dymem. Straty bardzo znaczne.

Śmierć akrobaty podczas popisów lotniczych

Paryż 6. 5. (B) Podczas zawodów lotniczych na lotnisku pod Lionem spadł na ziemię pewien popisujący się akrobata i poniósł śmierć na miejscu. Akrobata ów popisywał się sztuczkami karkołomnemi na samolocie i w pewnej chwili, gdy samolot znajdował się na wysokości 300 metrów skoczył na ziemię ze spadochronem, który jednak zawiódł — nie otworzył się — powodując śmierć lotnika.

—oso—

— We wsi Policzna powiatu kozienickiego. Marja Przerwa w czasie kłótni z mężem uderzyła go siekierą w głowę, a gdy upadł zadała mu jeszcze kilkanaście ciosów w szyję, głowę, twarz i ramio. Zabójczyni została aresztowana i przekazana władzom sądowym

TROCHĘ HUMORU



— Ciągle wylegujesz się pod tem drzewem! Przecież i kto inny miałby czasem ochotę wypocząć w cieniu.

RENUMERATA:				
w Krakowie u. prow miesięczn	Zł. 6'60.	kwartal.	Zł.	18'00
w Krakowie z odnoszen do domu	6'20			18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	6'60			19'80
Zagranica z przesyłką pocztową	10'00			30'00

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświą...

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10 — Gratucie 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana